Nr. 269. Środa, 24 Listopada 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonamenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 listopada b. r. Namiestnikowi w Dalmacyi, generałowi-porucznikowi Karolowi von Błażeković nadać najmiłościwiej godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 listopada b. r. Marszałkowi krajowemu arcyksięstwa Dolnej Austryi, Krystyanowi hrabiemu Kinsky, nadać najmiłościwiej godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Ministerstwo handlu przeniosło oficyała pocztowego, Alojzego Kanczuckiego, z Czerniowiec do galicyjskiego okręgu poczt i telegrafów. Dyrekcya poczt i telegrafów przydzieliła go do kombinowanego urzędu w Tarnowie.

Jego Ekscelencya p. Namiestnik zamianował c. k. praktykanta Dyrekcyi policyi we Lwowie, Wilhelma Schechtla, c. k. koncepistą tejże Dyrekcyi policyi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała prowizorycznego nauczyciela Józefa Skowrońskiego w Ładyczynie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Ładyczynie.

Z powodu wygaśnięcia księgosuszu w Rossyi na pograniczu powiatów sokalskiego, kamioneckiego i skałackiego, znosi się okręgi pomorowe ustanowione tut. rozporządzeniami z dnia 15 lipca b. r. l. 45.575 i z dnia 8 października b. r. l. 63.479. Nadto, zmieniając częściowo tut. rozporządzenie z dnia 15 października b. r. l. 66.186, zezwala się na wprowadzanie i przewóz zwierząt i płodów zwierzęcych, wymienionych w §. 1 ustawy księgosuszowej z 1880 r. przez miejsca wchodu w Podwołoczyskach, Husiatynie i Skale.

Co się podaje do powszechnej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 17 listopada 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 listopada.

Otwarciu sesyi parlamentarnej w Hiszpanii towarzyszyło kilka epizodów, które nie przyczynią się wcale do uspokojenia umysłów i nie uwolnią gabinetu od obowiązku nieustannego czuwania. Do wywołania tego stanu naprężenia przyczyniło się zarówno stronnictwo postępowe jak i konserwatywne. Przywódca frakcyi zachowawczej, były minister Canovas del Castillo, wzywał wprawdzie członków swego obozu, ażeby zachowali względem rządu postawę neutralną, ale uważał za stosowne wyrazić, iż gabinet źle zrobił, ułaskawiając uczestników ostatniego rokoszu. Opinia taka z ust reprezentanta konserwatyzmu musiała wywołać zdumienie, wiadomo bowiem całemu światu, że w sprawie skazanych rokoszan gabinet był krępowany osobistem życzeniem królowej regentki. Krytyka zatem p. Castillo zwracała się pośrednio przeciw najwyższej sferze decydującej. Była zaś tem dziwniejszą, że równie i to wiadomo, jak dobry skutek wywołało ułaskawienie i jak bardzo wzmocniło popularność królowej. Gabinet uległ nawet rekonstrukcyi bezpośrednio po ogłoszeniu aktu łaski królewskiej i właśnie skutkiem tego aktu. W nowem ministerstwie pozostało tylko kilku członków dawnego gabinetu Sagasty, on sam zaś najmniej zasłużył na zarzut, ponieważ po uśmierzeniu rokoszu, sami konserwatyści uznawali jego kierownictwo za jedynie możebne wobec prądów, które się objawiały w żywiołach skrajniejszych. Ażeby nie drażnić, utrzymano gabinet postępowy, lubo w istocie jest on koalicyjnym, znajduje się w nim bowiem kilku członków stronnictwa konserwatywnego. Na zewnątrz jednak gabinet ten nie posuwa się do skrajności, i tak samo, jak nie wyzywa uczuć partyi zachowawczej, tak też unika wywoływania rozjątrzeń w obozach liberalnych. Jeszcze mniej taktu okazał senator generał Salamanca, który w senacie wystąpił nagle z obroną pronuncyamentów wojskowych. Po ekscentrycznym senatorze, który prędko z obozu ministeryalnego przeszedł do frakcyi radykalnej, który wswoim czasie odesłał ordery niemieckie podczas zatargu o wyspy Karolińskie, można się było spodziewać ekscentrycznych zapatrywań, ale przynajmniej nie w tym kierunku. Kiedy ministerstwo i władze wojskowe pracują nad reformami, któreby wprowadziły karność w rozluźnione szeregi armii, w okresie niezupełnie jeszcze uspokojonych umysłów, poczucie obowiązku generała powinno było przeważyć nad chełpliwością senatora, którym jest p. Salamanca. Oświadczenie jego, że tylko pronunciamenta w Hiszpanii są najskuteczniejszemi środkami, ażeby obalić rządy niemiłe, dowodzi tylko niezmiernej ambicyi żołnierza, której oczywiście dla dobra kraju chce ministerstwo raz na zawsze kres położyć, ale nie świadczy dobrze o zmyśle politycznym senatora.

W obozie radykalnym znowu powstała wrzawa z powodu zapowiedzi prezesa gabinetu, że sprawę projektu głosowania powszechnego zmuszony jest odroczyć. Stronnictwo skrajne nie zadowala się w istocie niezwykle liberalnym programem, który rozwinął pan Sagasta w długiej mowie przy otwarciu Kortezów, ale obstaje przy owej jednej kwestyi, jakby od niej rzeczywiście zawisło zbawienie. Pomija ono natomiast szereg reform takich, jak reorganizacya wojskowa, finansowa, projekty do ustaw kolonialnych i edukacyjnych, jak dalej wprowadzenie sądów przysięgłych i zmiany w kodeksie cywilnym. Wobec takiego pomijania rzeczywistej pracy nad reformami bardzo doniosłemi a upierania się przy mrzonce, jak to czyni stronnictwo radykalne w Hiszpanii, zdaje się, iż przemoże zdrowa opinia ludności i większości w Kortezach, i że p. Sagasta, mimo niewątpliwych trudności, wyjdzie z nich zwycięzko. Jedyną bowiem nadzieją, jaka zagrzewa skrajną opozycyę do obstawania przy głosowaniu powszechnem, jest myśl, iż zgromadzenie przyszłości zawotowałoby republikę, a przynajmniej zniewoliło rządy do aprobowania powrotu do kraju wszystkich wichrzycieli z zawodu. Pominąwszy okoliczność, że niższe warstwy w Hiszpanii nie mają często pojęcia o co idzie w ewentualnem głosowaniu powszechnem, ta sama świadomość w sferach inteligentnych, że otworzyłoby się na ściężaj bramy wichrzeniom i wstrząśnieniom bezowocnym, wpłynąć musi na poparcie wszelkiemi siłami gabinetu, który pracuje nad rzeczywistem odrodzeniem kraju. Nie zaprzecza mu tego i stronnictwo konserwatywne, a z drugiej strony umiarkowanie i miara w zamierzonych reformach liberalnych, zapewni mu niewątpliwie i uznanie z poparciem królowej regentki.

Delegacye.

Peszt, 22 listopada.

(Sprawozdanie austryackiej komisyi budżetowej o polityce zagranicznej.)

Na jutrzejszem pełnem posiedzeniu Delegacyi austryackiej, zostanie przedłożone następujące sprawozdanie:

---

8)

NEMEZYS SERCA

OBRAZEK

przez

HAJOTĘ.

(Ciąg dalszy.)

Ten chłopiec, którego tak kochał, porzucił go nikczemnie na pastwę nocy i samotności. Czy to możliwe, aby ludzkie serce do tego stopnia niewdzięcznem było? Czy postąpiłby z nim w ten sposób jego syn, albo wnuk, albo chociaż ten siostrzeniec, ten biedny student w suchotach? Nie! głos krwi zawsze się odezwać musi, a Murek, to był obcy; wśród cudzych najmniej cudzy — więcej nic.

Tłum najróżnorodniejszych myśli, wspomnień, rwących się lub plątających dziwacznie, rozsadzał mu głowę. Chciał się nad jedną jakąś myślą zatrzymać, bo go to wirowanie o zawrót przyprawiało — nie sposób! Uciekała wnet, a za nią pędziła druga, trzecia, pędziła prędzej, niż ten deszcz pędził z wysoka na ziemię, niż wiatr, co się znów zerwał, po gałęziach, niż ciemność po niebie.

Bo — może to tylko tak jemu mroczyło się w oczach, ale nic już prawie nie było widać. Nogi jego w rozmiękłej ziemi, od której chłód wchodził mu aż do szpiku kości, zdrętwiały zupełnie, krew pędzona do głowy szumiała w uszach i oślepiała oczy.

— Murku! — wykrzyknął rozpaczliwie. — Murku! — powtórzył raz jeszcze.

Zesztywniałe palce puściły gałąź; postąpił parę kroków na oślep z wyciągniętemi rękoma i padł jak długi twarzą w kałużę, którą kilkudniowe deszcze utworzyły w pobliżu.

Przez długą chwilę ludzka ta postać, rozpłaszczona na ziemi, czarna w obejmujących ją ciemnościach, szamotała się boleśnie, próbując podźwignąć; twarz żółta, straszna, wykrzywiona męczarnią ostatnich wysileń, obryzgana błotem, unosiła się z po nad kałuży i opadała w nią z pluskiem, któremu towarzyszyło okropne charkotanie; ręce w uwalanych mokrą ziemią rękawiczkach, wyprężały się i oślizgiwały — wreszcie wszystko ucichło — znieruchomiało.

Przez ten czas Murek siedział w restauracyi Doliny Szwajcarskiej, a piękność w obcisłym kaftaniku i pąsowej woalce dopomagała mu gorliwie w unicestwianiu polędwicy na półmisku i wina w butelce.

Murek promieniał. Była to kapitalna przygoda!

Spotkał tę piękną pannę przed paru dniami na ulicy i tak mu się podobała, że poszedł za nią. Nie okazała się zbyt nieprzystępną; pozwoliła powiedzieć sobie kilka pięknych komplementów, uśmiechnęła się parę razy zachęcająco, ale gdy ich na skręcie ulicy tłok rozdzielił, prysnęła mu z oczu jak bańka z mydła.

To tajemnicze zniknięcie rozegzaltowało do reszty duszę romantycznego młodzieńca, która zraniona świeżo zdradą panny Flory, domagała się jakiegoś balsamu.

Murek jeszcze z tak dystyngowaną i szykowną osobą nie rozmawiał. Byłby przysiągł, że co najmniej w balecie występować musi. Jednocześnie z tem przeświadczeniem przyszła mu genialna myśl napisać do tego bóstwa strzelistą odezwę w Korespondencyach Prywatnych *Kuryera*, z błaganiem o schadzkę w ogrodzie botanicznym.

Byłby już dawniej taką suplikę wystósował, tylko nie miał do kogo; bo te korespondencye prywatne zawsze go napełniały najwyższą zazdrością; każdy ich wyraz wydawał mu się tajemnym kluczem do jakichś zaczarowanych krain. — Czytał naprzykład:

— Daktylowi. Kocham Cię. Przybądź, bo umrę z rozpaczy. Twoja na wieki
Figa.

Albo:

— Zapałce. Jeżeli oczy twoje nie kłamią, ogień, jaki w mojem sercu zatliły, palić się będzie zawsze. Kiedy i gdzie? — Odpowiedz. Cygaro.

Co to za szczęśliwi ci ludzie, którzy w ten sposób publicznie ze sobą rozmawiać mogą. To się dopiero nazywa szyk! To dopiero używanie!

Wystylizował tedy z wielkim mozołem odezwę do „pięknej Nieznajomej z ulicy Widok", podpisał się „Oleander", bo mu się ten pseudonim nader wspaniałym wydał i czekał z gorączkową niecierpliwością odpowiedzi.

I doczekał się.

„Róża" odpowiedziała Oleandrowi że przyjdzie „Szarą godziną" no — i dotrzymała słowa, jak na porządną Różę przystało.

Murek, dopędziwszy ją w uliczce, chciał zaraz plany dalszej znajomości rozwijać, ale ona wytłómaczyła mu, że o wiele przyjemniej rozmawiać pod dachem niż na wilgoci, a jeszcze przyjemniej przy pieczeni i winie, skutkiem czego znaleźli się w restauracyi Doliny Szwajcarskiej.

Murek raz tylko się zawahał, gdy wychodzili boczną furtką od Obserwatoryum.

- A mój stary? rzekł. — Jakże go tak zostawić? Możeby lepiej wieczorem.

Ale Róża musiała mieć inne plany na wieczór, albo też była bardzo głodna i pociągnęła go bez ceremonii.

— Co tam stary — rzekła — poczeka. My młodzi nie możemy czekać.

I spojrzała mu w oczy tak obiecująco, że byłby poszedł za nią nie tylko do restauracyi, ale do samej Ameryki, gdyby mu danem było wprzódy opróżnić biórko Skulskiego.

Nie pamiętał tak rozkosznej uczty. Ale takie już było jego nieszczęście, że mu coś zawsze każdą satysfakcyę zatruć musiało. Tamtym razem ów fałszywy brat, teraz ten stary. — Co się rozochoci, kieliszkiem o kieliszek trąci, rączkę panny Róży przez stół ściśnie, lub jej nóżkę pod stołem przydepnie, wnet jakiś głos szepcze mu do ucha: „Wracaj już! wracaj! Stary czeka. Stary się niecierpliwi." Zupełnie, jak gdyby kto jadł miód, a tu cały rój os brzęczy dokoła niego i ten biedak już sam nie wie czy jeść, czy się opędzać, czy rzucić wszystko do pioruna.

(Dokończenie nastąpi.)

„Komisyi budżetowej przekazano do przedyskutowania przedłożenie w sprawie preliminarza Ministerstwa spraw zagranicznych.

Na posiedzeniu z dnia 13 listopada komisya, która skutkiem obszernego wywodu p. Ministra o politycznem położeniu, mogła wytworzyć sobie obraz sytuacyi, zajmowała się przedłożeniem Ministerstwa spraw zagranicznych.

Wobec objawiającego się w najszerszych kołach ludności, najwyższego oburzenia, niemniej niechęci, jaka powszechnie znalazła wyraz w komisyi z powodu wypadków w Bułgaryi, w obec kontrastu, jaki zachodzi pomiędzy samowolną działalnością agentów rossyjskich a umiarkowanem i roztropnem zachowaniem się Bułgarów, które czyni zrozumiałą ową sympatyę, jaką okazuje im opinia publiczna, ciężył na komisyi obowiązek, ze względu na położenie polityczne, tak trudne skutkiem wypadków bułgarskich, zajęcia się z jaknajwiększą uwagą poruczonem jej zadaniem.

Delegacya mogła tylko z najuniżeńszem dziękczynieniem i najgłębszem zadowoleniem przyjąć do wiadomości, gdy Jego Ces. Mość, nasz Najmiłościwszy Cesarz i Król, zwróciwszy w swej przemowie do Delegacyi uwagę na poważne położenie, zaznaczył jako cel polityki austryackiej, iż musi być tendencyą rządu wytworzenie na półwyspie Bałkańskim legalnego stanu rzeczy, przyczem mają być uwzględnione możliwe życzenia tamtejszej ludności.

Ze słów cesarskich i z wywodów p. Ministra, komisya zaczerpnęła radośne przekonanie, iż dążeniem jest Rządu oddziaływać w kierunku utrzymania pokoju, któryby zupełnie i całkowicie odpowiadał honorowi, godności i mocarstwowemu stanowisku Monarchii, pokoju, zabezpieczającego na półwyspie Bałkańskim interesa Austro-Węgier. pokoju, któryby umożliwił samodzielny rozwój państw bałkańskich i uwzględniał uprawnione ich życzenia.

Gdzie chodzi o obronę honoru Monarchii, tam zawsze wszystkie ludy Państwa, gotowe do wszelkiej ofiary, pójdą za głosem swojego Cesarza; będą atoli wdzięczne, skoro będą mogły używać błogosławieństwa pokoju dla rozwoju swego ekonomicznego życia.

Po wysłuchaniu wywodu p. Ministra i dołączonych do niego wyjaśnień, mogła komisya, o ile to jest możliwem wśród obecnego trudnego położenia, wyrobić sobie zupełnie jasny sąd o politycznem położeniu i celach polityki Rządu. P. Minister podniósł w swoich wywodach doniosłość zaostrzonej (*acut*) kwestyi bułgarskiej, a to w interesie Monarchii i w interesie utrzymania pokoju europejskiego.

Wychodząc z przekonania, iż niektóre pojawiające się na półwyspie Bałkańskim, a częścią godne najżywszego ubolewania objawy nie są tego rodzaju, aby mogły dotykać interesów Monarchii, lub mieć charakter trwały, p. Minister zgodnie z oświadczeniem, złożonem przez król. węgierskiego prezesa gabinetu pod dniem 30 września w Sejmie węgierskim, nakreślił te granice, któreby zniewoliły Austro-Węgry do tego, iż musiałyby zająć stanowczą postawę.

Ces. i król. Rząd uważa traktat berliński za podstawę prawną dla utrzymania porządku na półwyspie Bałkańskim. Wszelkie wtargnięcie pojedynczego Mocarstwa do krajów bałkańskich, bez względu na to. czy nastąpiłoby to z pomocą mniej lub więcej gwałtownych środków, wszelkie zabiegi pojedynczego Mocarstwa dla pozyska ia tam dominującego stanowiska z charakterem protektora, sprzeciwia się postanowieniom tego traktatu.

Bułgaryę utworzono jako księstwo autonomiczne, które bez względu na lenni ze jej stanowisko do Turcyi, miało rozwijać się zupełnie samodzielnie. Zarówno jak było w interesie pokojowego rozwoju na półwyspie Bałkańskim, w interesie Europy, aby wytworzyły się tam pojedyncze silne indy widualności państwowe, zarówno też Europa musi mieć w tem interes, aby utrzymać je w ramach samodzielności i użyć wpływu ku temu, iżby te młode organizmy państwowe coraz bardziej i bardziej wzrastały w siły i tym sposobem użyczały rękojmi uregulowanych politycznych stosunków na Bałkanie.

Wprawdzie, skutkiem zeszłorocznej akcyi Bułgarów w kwestyi rumelijskiej, naruszono jedno z postanowień traktatu berlińskiego; jeżeli jednak roku zeszłego wszystkie Mocarstwa zgodziły się na to, aby na drodze jednomyślnego postępowania sprowadzić uregulowanie bułgarsko rumelijskiej kwestyi, więc też i teraz także należy uważać za uprawnioną nadzieję, iż obecne przesilenie zostanie załatwione za porozumieniem Mocarstw.

Z zadowoleniem wita komisya enuncyacye p. Ministra o naszych stosunkach do Mocarstw zagranicznych. Stanowisko Monarchii na zewnątrz odpowiada zupełnie jej powadze i godności, posiada ona w wysokim stopniu zaufanie, które podniesie się niepomiernie skutkiem jasnej i bezinteresownej polityki, będącej programem Rządu, programem, którýby znalazł przyjaciół i pomocników, gdyby miało przyjść do tego, iż bylibyśmy zmuszeni w imię jego wystąpić stanowczo na Wschodzie.

Stosunek nasz do cesarstwa niemieckiego zachował jednakowy charakter serdecznego przymierza, przymierza, opierającego się na dobrze zrozumianych interesach obu Państw.

Z oświadczeń pana Ministra spraw zagranicznych dowiedziała się z zadowoleniem komisya budżetowa, iż zasady przymierza z Niemcami od roku 1879 do dnia dzisiejszego, nie doznały nigdy jakiejbądź zmiany, ani co do ich podstawy, ani rozmiarów. ani też skuteczności, i że pan Minister mógł stwierdzić, iż przeświadczenie i zaufanie obu Rządów do tych zasad są zupełne i obopólne.

Z równem zadowoleniem powitała komisya oświadczenie p. Ministra, iż stosunek do Niemiec nie doznał w jego ręku szkody, lecz owszem rozwinął się i stężniał. Komisya może tylko przyłączyć się do zapatrywania pana Ministra, iż nie słowa i litery, lecz wzajemne interesa i przekonanie, iż nieosłabione mocarstwowe stanowisko obu państw jest dla każdego z nich ważnym własnym interesem, mogą być uważane jako silna podstawa istniejącego stosunku. W tym fakcie widzi także komisya silnie ugruntowaną wspólność stanowiska Niemiec i Austro-Węgier. Komisya podziela zresztą zapatrywania pana Ministra, iż wypływa z natury rzeczy i leży to już w poczuciu samodzielności każdego Mocarstwa, że jemu samemu w pierwszym rzędzie przysługuje prawo występowania samodzielnie w imię własnych interesów, i że stosunek, jaki istnieje pomiędzy Austro-Węgrami i Niemcami, wówczas tylko może zamanifestować się praktycznie w pełnej sile, gdy chodzi o solidarne, wspólne interesa stron obu. Wobec pojawiającego się wielokrotnie zaniepokojenia, aby przez zbliżenie się do Rossyi nasz stosunek do Niemiec nie doznał szkody, złożył p. Minister stanowcze oświadczenie, iż przyjazny stosunek do Rossyi, do którego p. Minister wielką przywiązuje wartość, nie dotknął w niczem naszych stosunków do Niemiec.

Szczególniejszy interes budzą w chwili obecnej nasze stosunki do Anglii. Zgodność zapatrywań na ważne kwestye europejskie i identyczność niektórych wielkich interesów, niemniej stanowcze życzenie, aby pokój został utrzymany, pozwalają nam mieć niepłonną nadzieję, iż obaczylibyśmy także Anglię po naszej stronie, gdyby zaszła potrzeba wystąpienia dla utrzymania traktatu berlińskiego i stosunków prawnych.

Włochy jako mocarstwo morza Śródziemnego, mają zarówno z nami interes, aby nie nastąpiła na Wschodzie zmiana stosunków. Należy tedy liczyć na to z pewnością, że dobre polityczne porozumienie zostanie utrzymanem i nadal także w obopólnym interesie, oraz w interesie pokoju.

Co się tyczy wreszcie Rossyi, to p. Minister stwierdził, że dobre stosunki, w jakich zostajemy do tego państwa, uprawniają do nadziei, iż obecna kwestya będzie mogła być omówioną i załatwioną w sposób przyjazny.

Komisya musi uznać za trafne dążności Rządu, aby utrzymać i wzmocnić przyjazne stosunki do Mocarstw, albowiem w tem należy upatrywać najpewniejszą rękojmię, iż trudności wywołane na półwyspie Bałkańskim skutkiem godnego pożałowania przesilenia, będą mogły być załatwione na drodze pokojowej.

W najzupełniejszem zaufaniu komisya wypowiada nadzieję, iż p. Ministrowi spraw zagranicznych powiedzie się w przyszłości także zgodnie z wyłuszczonemi przezeń a uznanemi za trafne celami jego polityki, zabezpieczyć w pełnej mierze interesa Monarchii.

W dalszym toku posiedzenia, zapytywano p. Ministra, w jakiem stadyum znajdują się rokowania w sprawie zawarcia traktatów handlowych z Rumunią i Grecyą. Jego Ekscelencya dał obszerny pogląd na obecną fazę, podniósł, jak bardzo uznaje doniosłość nawiązania opartych na traktatach stosunków handlowych, i zapewnił, że dążyć będzie jak najusilniej do uchylenia zachodzących trudności. Zarazem wyraził nadzieję, iż powiedzie się wkrótce wejść w stadyum rokowań."

Powyższe sprawozdanie jest w części wynikiem poufnych narad komisyi budżetowej, na których przedsięwzięto kilka zmian w pierwotnym referacie hr. Thuna Za inicyatywą lewicy, w ustępie o Bułgaryi, uchwalono wskazać wyraźnie na postępowanie agentów rossyjskich, o czem nie było wzmianki w pierwotnym tekście, a dalej osłabiono ustęp, w którym referent hr. Thun położył nacisk na przyjazne stosunki do Rossyi. Tak zmodyfikowane sprawozdanie przyjęła komisya jednogłośnie.

Peszt, 21 listopada.

(Kwestya języka w c. k. armii).

Sprawozdanie z II pełnego posiedzenia Delegacyi austryackiej należy nam uzupełnić przytoczeniem w dosłownem brzmieniu mowy referenta dr. Mattuscha, zawierającej polemikę przeciw przemówieniom del. barona Dumreichera i dr. Sturma, z których pierwszy. wśród ogólnych obrad nad budżetem wojskowym, wyprowadził kwestyę języka w c. k. armii.

Dr. Mattusch, po wstępie odnoszącym się do sprawy kwaterunków, tak powiedział:

Dr. Sturm uznał za rzecz godną ubolewania, iż w tej chwili i w tem miejscu poruszono sprawę językową; niemniej od niego i ja także nad tem ubolewam. Jednakże dr. Sturm, pomimo takiego ubolewania, wziął przecież poniekąd udział w dyskusyi językowej. Poprzedni mowca, który dał powód do tych rozpraw, ubolewał nad wielojęzycznością Państwa i podniósł wielkie znaczenie pielęgnowania języka armii. Nikt nie zaprzeczy, iż wielojęzyczność Państwa sprawia pod względem publicznej administracyi pewne trudności; jednakże stoimy przed pytaniem: czy należy i czy można ze względów na cele administracyi, zmieniać właściwości państwa, i czy raczej nie byłoby rzeczą właściwą i konieczną, aby administracya zastosowała się do właściwości Państwa? (*żywe oklaski na ławach prawicy*).

Nie mogę zgodzić się z del. dr. Sturmem, jakoby obecna chwila nie była szczęśliwie wybraną dla dyskutowania tutaj nad kwestyą języka w c. k. armii. Dzisiaj, w tak krytycznej pod pewnym względem sytuacyi, byłoby wcale a wcale na czasie, aby jak najsilniej zaakcentowano wobec zagranicy jednomyślność wszystkich ludów (*brawo! brawo! po prawicy*), oraz jedność i zgodę w wojsku (*oklaski po prawicy*).

Del. b. Dumreicher twierdzi, iż od lat siedmiu stosunki co do poziomu oświaty w szkołach średnich i ludowych zmieniły się na niekorzyść. Nadaremnie rozglądam się za przeważnemi i administracyjnemi zmianami, jakie miały być rzekomo przedsięwzięte w ostatnich latach siedmiu na polu szkół ludowych i średnich. Nie mogę absolutnie dopatrzeć się tych zmian, owszem znajduję, iż szkoły rozwijały się dalej w tym okresie na tej podstawie, jaką im nadały poprzednie rządy i poprzednie parlamenty. Przed siedmiu laty, a zatem r. 1889, zaszła ta tylko istotna zmiana, iż nastał nowy Rząd, został wybrany nowy parlament, i że powstała nowa większość. *Hinc illae lacrimae*, oto to, przeciw czemu skierowanem jest ostrze mowców z lewicy. (*Brawo! po prawicy.*)

Wywody ich nie były przesłane pod adresem Ministerstwa wojny i dlatego też pojmuję bardzo dobrze, dla czego p. Minister wojny nie zabrał głosu wśród dzisiejszych obrad.

Jeżeli mając na oku tylko rzetelną prawdę, zbadamy na podstawie stotysięcznych wykazów, co osiągnięto ostatniemi laty na polu szkół ludowych, jeżeli przedewszystkiem przejrzymy i zbadamy te statystyczne wykazy, jakie przedkłada co roku do publicznego użytku zarząd wojenny, przyjdziemy do tego nadzwyczaj pocieszającego rezultatu, iż z każdym rokiem zmniejsza się w armii liczba analfabetów, podnosi nadzwyczaj poziom oświaty, a odpowiednio temu, wzmaga się ciągle i rozszerza zastęp tych, z których rekrutują się podoficerowie.

Poruszono myśl, iż możnaby i należało w interesie armii urządzić w miejscach garnizonowych szkoły niemieckie, aby rodziny podoficerskie i oficerskie mogły wychowywać swe dzieci i kształcić w języku niemieckim. Otóż, Panowie, zastanowcie się przedewszystkiem nad stroną finansową takiego zarządzenia. Mamy 102 stacyj uzupełniających dla piechoty, a oprócz tego stacye garnizonowe dla kawaleryi i artyleryi. Czyż we wszystkich tych miejscowościach mają być zakładane szkoły niemieckie? A skoro panowie z lewicy podnoszą zasadę jedności administracyjnej w armii, to zasada to nie może być zastosowaną wyłącznie do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, lecz rozszerzoną by być powinna także na Węgry i Kroacyę. Czy taki był istotnie sens przemówienia? A jeżeli, powtarzam, z takim naciskiem wskazują na jedność armii, która ma się zamanifestować w języku służbowym, czy przezto chcą panowie z lewicy zwrócić równocześnie swoje ostrze przeciw węgierskiej komendzie w węgierskiej obronie krajowej i kroackiej komendzie w kroackiej obronie krajowej? Muszę podnieść na tem miejscu, iż nie tylko wojsko liniowe, lecz także obrony krajowe są ważnym czynnikiem siły zbrojnej, a to, co bywa stawianem jako zasada dla armii liniowej musi w równej mierze być zastosowane do trzech obron krajowych.

Kwestya językowa w armii była już kilkakrotnie przedmiotem obszernych rozpraw, tak w Delegacyi, jak w Radzie państwa; nie wiadomo mi jednak nic o tem, aby z którejbądź strony czyniono zarzuty przeciw jednolitemu językowi komendy lub jednolitemu językowi służbowemu w armii. Żadna z frakcyj narodowych, chociaż cenią one wysoko prawa narodowe, nie dotknęła tej sprawy w sposób, który mógłby kwestyonować potrzebę owej jedności.

Wobec atoli tej okoliczności, iż Państwo nasze składa się z różnych silnych, historycznych i ciągle rozwijających się narodów należy dopatrywać się jedności armii nietylko w jednolitym języku wojskowym i służbowym, lecz owszem jedność ta opiera się przedewszystkiem na wspólnych uczuciach, na przekonaniu, które tkwi głęboko w sercach jednostek, a także w piersiach takzwanych prostych żołnierzy (*brawo! po prawicy*). Nie należy tedy stawiać po nad wszystko języka armii i języka służbowego! Nie należy zapominać, że mamy także języki pułkowe, że absolutnie konieczną jest rzeczą, aby przełożeni szeregowców, podoficerowie i żołnierze władali językiem pułkowym. Na język służbowy i pułkowy musi zarząd wojskowy zarówno zwrócić uwagę. Z kilkakrotnych enuncyacyj p. Ministra wojny nabrałem przekonania, że zarząd wojskowy takiemi istotnie kieruje się zasadami. Nie powinniśmy bowiem zapominać, że mamy wojsko rekrutowane z różnych ludów, w wojennej potrzebie więc nie wystarczyłby sam język służbowy do odniesienia zwycięztwa. Mamy wojsko przeświadczone o swych obowiązkach, złożone z wolnych obywateli kraju; wojsko to jest przekonane, że gdyby przyszło do rozprawy, od dzielności żołnierza wszystkoby zależało: jego rodzina, mienie, narodowość, religia! (*Brawo! z prawicy*). A gdyby zaszła potrzeba uderzenia w takie struny, wówczas umilkłby język służbowy, wtedy upomniałby się o swe prawa język ludowy, który każdego żołnierza z osobna i całe pułki zagrzewa do wypełniania obowiązku względem Cesarza i Państwa.

Trzeba przeto oba te czynniki mieć na oku i zdaje mi się, że zarząd wojskowy właśnie ich się trzyma. (*Żywe oklaski z prawicy*). Zalecam przeto przejście do debaty specyalnej.

Peszt, 22 listopada.

(Z Delegacyi węgierskiej.)

Połączone cztery komisye Delegacyi węgierskiej obradowały nad kredytem okupacyjnym i w związku z nim nad preliminarzem bośniackiego zarządu krajowego. P. Minister Kallay złożył przy tej sposobności wyjaśnienia mniej więcej w duchu swych wywodów w komisyi budżetowej Delegacyi austryackiej i położył i dzisiaj także na to nacisk, iż wypadki na półwyspie Bałkańskim, serbsko-bułgarska wojna i zamieszki w Bułgaryi, nie oddziałały bynajmniej na prowincye okupowane, gdzie panuje obecnie tak wzorowy spokój i porządek, jak w żadnym dotychczas roku. W dalszym toku uzasadniał p. Minister, iż budżet bośniacki opiera się na realnej podstawie, a na udowodnienie przytoczył o wynikach administracyjnych daty, znane z dyskusyi w komisyi przedlitawskiej. Jak w latach zeszłych, tak i teraz, opozycya ze względów prawno państwowych wystąpiła przeciw kredytom na budowle fortec i dróg. i oświadczyła, że będzie głosować przeciw odnośnym pozycyom.

Referent budżetu, Minister spraw zagranicznych dr. Falk, dopiero we czwartek przedłoży komisyi węgierskiej swe sprawozdanie, które przyjdzie na porządek dzienny pełnej Delegacyi prawdopodobnie dopiero 29 b. m.

Ponieważ wszyscy czterej członkowie umiarkowanej opozycyi, którzy należą do składu Delegacyi, objawili zamiar zabierania głosu, przeto zdaje się, iż dyskusya zajmie dwa dni czasu.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 22 listopada.

(*K*) „Gazeta Narodowa" z 21go b. m. podniosła w artykule wstępnym, że nominacya hr Jana Tarnowskiego Marszałkiem Galicyi nastąpiła jedynie za inicyatywą p. Ministra Dunajewskiego, który chciał przez to oddać przysługę „frakcyi, z której wyszedł." Z tegoż samego organu i z innych, czerpiących swoje wiadomości z również „autentycznych" źródeł, mogli się czytelnicy oprócz tego dowiedzieć, że Minister Ziemiałkowski wniósł przeciw kandydaturze hr. Tarnowskiego *votum separatum*.

Kto śledził przez dłuższy czas sposób walki naszej prasy, dla tego manewr tego rodzaju, jak powyższy, nie będzie czemś zadziwiającem. Pewna część naszej prasy ma tradycyą uświęcony sposób, że się dyplomatycznie wyrażę, mylenia się. Do tego

rodzaju należy „pomyłka“ względem stosunku Ministrów Ziemiałkowskiego i Dunajewskiego. Nie ma sprawy tak błahej, gdzieby rzekomy „antagonizm“ obu Ministrów nie był przedmiotem artykułów, komunikatów i wiadomości „z najlepszego źródła“. W obecnym wypadku powinnoby wystarczyć oświadczenie, że kandydata na Marszałka krajowego przedstawia Radzie Ministrów Minister spraw wewnętrzych i że rzekome *votum separatum* jest jedynie wymysłem niektórych dzienników lwowskich. Czy to zapewnienie co pomoże? wątpię. Dzienniki pewne, używające sławy organów liberalnych, są pod jednym względem konserwatywnemi. Konserwatyzm ich jest niewruszony i tradycyą uświęcony — w dziedzinie plotek...

I tak jeden z lwowskich dzienników pisze, że rząd nie uwzględnił życzeń „całego kraju,“ który życzył sobie za Marszałka ks. Adama Sapiehę. O ile mi wiadomo, reprezentantem kraju jest sejm krajowy. Książę Adam Sapieha jest bezsprzecznie jedną z najczcigodniejszych i najwybitniejszych osobistości naszego życia publicznego. Pomimo to mogę utrzymywać, że opinia wspomnionego dziennika nie może być tutaj uważaną za wyraz opinii c a ł e g o kraju.

Wypadki w Bułgaryi.

Dzienniki i depesze prywatne doniosły, iż rząd rossyjski zaproponował Niemcom, aby po odjeździe generała Kaulbarsa przyjęły opiekę nad poddanymi rossyjskimi, nad Czarnogórcami i bułgarskimi agitatorami, działającymi w duchu rossyjskim. Niemcy jednak odpowiedziały odmownie, co miało zrobić bardzo niemiłe wrażenie w Petersburgu, a nie omieszka zapewne podziałać otrzeźwiająco na politykę rossyjską. Otóż podług berlińskiego *Biura Wolffa*, a więc źródła oficyalnego, wiadomość powyższa jest zupełnie bezzasadną. W zaprzeczeniu tem powiedziano dalej, iż owszem kiedy rząd rossyjski zapytał przed kilku dniami, czy urzędnicy rossyjscy, pozostawieni w Sofii, celem czuwania nad archiwami rossyjskiemi, mogą prosić reprezentanta niemieckiego o wzięcie w opiekę poddanych rossyjskich, otrzymał natychmiast bez żadnych zastrzeżeń potakującą odpowiedź.

Pomimo to gabinet rossyjski udał się ostatecznie do Francyi, która przyjęła opiekę nad poddanymi rossyjskimi, musiała jednak widocznie poczynić jakieś restrykcye względem Czarnogórców, przebywających w Bułgaryi w celach agitacyjnych, i skompromitowanych Bułgarów, bo nietylko Czarnogórcy, ale i oficerowie bułgarscy, którzy brali czynny udział w zamachach i zaburzeniach, opuścili Bułgaryę jednocześnie z władzami rossyjskiemi, a Karawełow, Cankow i Burnow opatrzeni zostali, na wszelki wypadek, w pasporta rossyjskie.

W sam dzień wyjazdu generała Kaulbarsa i rossyjskich agentów dyplomatycznych obchodzono w Sofii z nadzwyczajną uroczystością rocznicę bitwy pod Śliwnicą. W kościele odśpiewano *requiem* za poległych. Reprezentanci Anglii, Francyi, Włoch i Rumunii znajdowali się w kościele w czasie mszy żałobnej. Zapowiedziana parada wojskowa nie mogła się odbyć dla deszczu ulewnego. Miasto było ozdobione chorągwiami. Oficerowie zebrali się na wspólną ucztę, na której ze wzruszeniem podniesiono czyny bohatera z pod Śliwnicy, księcia Aleksandra, i wysłano do niego telegramy, zawiadamiające go o tem.

Z Sofii donoszą, iż deputacya Zgromadzenia narodowego, która ma się udać na dwory europejskie, wyjedzie już w tych dniach. O kierunku podróży nie wiadomo dotychczas nic pewnego. Według jednej wersyi ma się ona udac najpierw do Konstantynopola, według innej, ma zacząć swą misyę od Wiednia, a następnie wyjechać do Petersburga, Berlina i Londynu. Zadaniem deputacyi jest udzielić Mocarstwom wiarogodnych informacyj o przebiegu ostatnich wypadków w Bułgaryi, dowiedzieć się o ich zapatrywaniach co do kandydata na tron bułgarski. i prosić je o zwołanie dla uregulowania kwestyi bułgarskiej areopagu europejskiego.

Swiet zastanawia się nad znaczeniem wyjazdu z Bułgaryi generała Kaulbarsa, oraz wszystkich przebywających w tym kraju poddanych rossyjskich, którzy mieli otrzymać wezwanie, aby na statkach wojennych powrócili do Rossyi. „Określić znaczenie tego środka w zewnętrznych i wewnętrznych interesach Rossyi, jego wpływ na umysły rossyjskie, jest rzeczą niemożliwą. Gdyby Rossya miała wprost wyjść z Bułgaryi, ustąpić wpływu na ten kraj na rzecz Austro-Węgier, i przy tem powiększyć siły swoich sąsiadów o kilka milionów poddanych słowiańskich, byłoby to w zupełnej sprzeczności z owemi pobudkami, jakie przed tak niedawnym jeszcze czasem skłoniły Rossyę do poświęcenia życia przynajmniej stu tysięcy ludzi i półtora miliarda rubli, i to do poświęcenia tego wszystkiego z poczuciem, że spełnia wielkie narodowe dzieło. Wyjazd agentów dyplomatycznych sam przez się nic jeszcze nie znaczy, i spodziewać się trzeba, że w bardzo bliskim czasie wyjdzie na jaw, że Rossya nie utraciła tak drogo ją kosztujących pozycyj na półwyspie bałkańskim. Nie tacy marni ludzie, jak Mutkurow i Stambułow, cokolwiekbądźby robili i obmyślali, mogą wpłynąć na dziejowe losy Rossyi, i wstrząsnąć jej potęgą polityczną w Europie. W każdym razie inicyatywa do nich należy. Utracić swoje stanowisko na półwyspie bałkańskim Rossya może chyba po ciężkiej porażce, od której ją Pan Bóg niezawodnie uchroni“.

Nowoje Wremja, omawiając ten sam fakt, powiada, że stronnictwom rządzącym — a nie składają się one z samych stronników Battenberga — nota, jaką przed wyjazdem z Bułgaryi gen. Kaulbars wystosował do rządu bułgarskiego, pozostawia w Bułgaryi nadzieję przywrócenia zaufania Rossyi, jeżeli obecna regencya ustąpi miejsca innym ludziom, i rzecz naturalna, że nowi rządzący przedewszysrkiem będą musieli postarać się o to, aby nietylko słowami, ale i czynami przekonali rząd rossyjski, że chcą iść za jego przyjaznemi wskazówkami. Wyjazd reprezentacyi dyplomatycznej rossyjskiej z Bułgaryi ma służyć jako wskazówka nietylko samym Bułgarom, ale również, i to rzecz najważniejsza, mocarstwom, które urządziły sobie w Bułgaryi kryjówkę do wycieczek przeciwko Rossyi, do napadania jej z za węgła, że pora podobnej, podziemnej agitacyi już minęła. Walka dyplomatyczna z przeciwnikami Rossyi na Wschodzie toczyła się przez cały rok na gruncie kwestyi bułgarskiej; „w temże samem miejscu, w tej samej Bułgaryi — kończy *Now. Wr.* — przeciwnicy ci dowiedzą się, kiedy Rossya od słów postanowi przejść do czynów. Wyjazd reprezentacyi naszej z Bułgaryi nie znaczy zerwania z krajem, oswobodzonym krwią rossyjską; żadne zerwanie nie jest tu możliwem, ale jest to pierwszy krok do zerwania z podżegaczami. Niedługo jasnem się stanie, na jakich warunkach można utrzymać wszystkim zarówno drogi pokój“.

Norddeutsche Allgemeine Zeitung wyraża się z uznaniem o odwołaniu gen. Kaulbarsa z Bułgaryi, utrzymując, że teraz następuje okres wspólnej akcyi europejskiej, który wyda niewątpliwie owoce pokojowe.

Wyjazd Kaulbarsa i opieka nad poddanymi Rossyi

Półurzędowy niemiecki organ *Berliner Politische Nachrichten* i *Schlesische Ztg.* oceniają ostatnie wypadki w Bułgaryi, jak następuje. *Berl. Polit. Nachr.* piszą:

„Wyjazd generała Kaulbarsa wraz z jego agentami z Bułgaryi, nastąpił w istocie. Jeżeli nie przyszło na szczęście do nieprzyjaznych demonstracyj ludności, to z drugiej strony nie objawił się w Bułgaryi ani ślad żalu lub ubolewania, że baron Kaulbars pożegnał ten kiaj. Z zadowoleniem, które się w kołach polityków bułgarskich objawiło z powodu oświadczeń hrabiego Kalnokyego w delegacyach, pozostaje w zupełnej harmonii objaw radości w księstwie, spowodowany wyjazdem generała Kaulbarsa. Ten zwrot w sprawie bułgarskiej przyjmują zresztą i szowiniści rossyjscy z zadowoleniem, ponieważ widzą w tem urzeczywistnienie groźby przeciw narodowym aspiracyom bułgarskim i rzecznikom tych uczuć, znajdującym się na czele regencyi. Upoważnione półurzędownie głosy prasy rossyjskiej kraju i zagranicy, zajmują się położeniem Bułgaryi, spowodowanem wyjazdem generała Kaulbarsa, i z zerwaniem tem łączą liczne komentarze, bardzo nieprzychylne dla Bułgaryi, podtrzymując równocześnie program rossyjski w całej rozciągłości. Tymczasem dokonane zerwanie dyplomatyczne pomiędzy Rossyą a księstwem, uchyla przynajmniej możność nowych, bezpośrednich starć pomiędzy frakcyami i pozwala międzynarodowej akcyi na większą swobodę. Akcya ta, jak wiadomo, ma cel jasno wytknięty: a mianowicie usiłuje doprowadzić do harmonii uprzywilejowane stanowisko Rossyi w Bułgaryi z interesami europejskiemi i uczynić zadość prawom księstwa, wypływającym z traktatu berlińskiego. Przeciw misyi Kaulbarsa istniało z góry w wielu kołach politycznych Europy niechętne usposobienie, ponieważ obawiano się raczej utrudnienia, niż uproszczenia sytuacyi. Z wielu też stron podnoszono niezgodność tendencyj generała Kaulbarsa z duchem pokojowej i pojednawczej polityki europejskiej. Według zatem praw logiki, powinienby wyjazd generała poprawić widoki dla pokojowej akcyi Mocarstw sprzymierzonych. Miejmy więc nadzieję, że wniosek powyższy nie okaże się złudzeniem, ale że prawdopodobnie przyjdzie do rozwiązania w duchu zadawalającym wszystkich interesowanych w sprawie bułgarskiej.

O powierzeniu opiece francuskiej poddanych Rossyi, pozostających w Bułgaryi, mówi *Schlesische Ztg.*: „Jest to pochlebstwo dla Francyi, które przyjęte zostało w Paryżu z wielkiem zadowoleniem. Jest regułą przyjętą że wrazie zerwania stosunków dyplomatycznych, własnych poddanych w obcym kraju powierza się najbliżej zaprzyjaźnionemu neutralnemu Mocarstwu. A zatem dla Rossyi byłaby tem najbliższem mocarstwem, Francya. Zdaje się, że idzie tu o demonstracyę, ażeby wywołać nią pewne wrażenie w Berlinie, ale być także może, iż reprezentant niemiecki wahał się przyjmować w opiekę wszystkich owych macedońskich, czarnogórskich i greckich włóczęgów, którzy doznawali opieki generała Kaulbarsa. Jeżeli wszakże chciano już pominąć Niemcy, to najodpowiedniej było powierzyć Turcyi poddanych rossyjskich, Turcyi, z którą Rossya obecnie znajduje się w stosunkach przyjaznych. Po cóż jednak mielibyśmy się łudzić. Jeżeli cokolwiek grozi pokojowi świata, to postawa Francyi zajęta w kwestyi wschodniej.“

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Jastrzębie, w powiecie limanowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

† **Adam Honory Kirkor,** członek nadzwycz. Akademii umiejętności, autor wielu dzieł w dziedzinie historyi i archeologii i publicysta, zakończył swój pracowity żywot w Krakowie d. 23go b. m. w nocy. Ś. p. Adam urodził się na Litwie 1818 r., kształcił się w instytucie szlacheckim w Wilnie, a wstąpiwszy do służby rządowej, pełnił urząd sekretarza gubernialnego rządu w Wilnie. Przyjaźń z profesorem wileńskiego uniwersytetu, Michałem Homolickim, który był poważnym badaczem starożytności, obudziła w nim i spotęgowała zamiłowanie do tego rodzaju studyów i badań. Od r. 1861—63 był wydawcą i redaktorem urzędowego *Kuryera Wileńskiego,* a przybrawszy sobie za towarzysza uczonego Mikołaja Malinowskiego, podniósł to pismo znakomicie tak co do wartości artykułów, jak pod względem liczby prenumeratorów. Od r. 1864—68 wydawał i redagował po rossyjsku *Nowoje Wremia*, organ dla krajów zabranych. Uprawiał też pole literatury w innych kierunkach. Jeszcze 1843 r. wydawał pismo zbiorowe „Radegast,“ w roku 1845—46 „Pamiętniki umysłowe,“ w r. 1856 do 59 „Przechadzki po Wilnie i jego okolicach,“ r. 1858 „Album wileńskie,“ które ściągnęło na niego wiele nieuzasadnionych podejrzeń. Od r. 1860—62 wydawał pod pseudonimem Jana Sliwina „Pismo zbiorowe wileńskie.“ Od 1857—63 „Tekę wileńską“ najprzedniejsze jego dzieło, w 6 numerach. Pisał i po rossyjsku wiele dzieł i rozpraw, jak: „Wyjątki z historyi i życia litewskiego narodu“ 1854, „Historyczno-statystyczne zapiski wileńskiej gubernii“ i inne. Zmuszony nieprzyjaznemi okolicznościami, opuścił Litwę i osiadł w Krakowie. Rzeczą będzie biografów wyliczyć te mnogie rozprawy i artykuły do polskich i słowiańskich czasopism przesyłane, które w dziedzinie historyi i archeologii niestrudzony Adam Kirkor od r. 1868—1886 nakreślił. Śmiertelną złożony chorobą jeszcze prowadził korektę ostatniej swej rozprawy „Bazylika wileńska.“

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Prośba towarzystwa ogrodniczo-sadowniczego o przedłużenie kontraktu dzierżawy miejsk. szkółki owocowej na dalszych lat 20; projekt organizacyi miejsk. służby sanitarnej, organizacyi biura egzekucyjnego magistratu, oraz organizacyi etatu urzędników manipulacyjnych magistratu; wnioski w sprawie powiększenia liczby klas w szkole na Zofiówce; odezwa Rady opiekuńczej zakładu św. Kazimierza w Paryżu o zakupienie losów loteryi, urządzonej na cele rzeczonego zakładu; wniosek w sprawie rozszerzenia cmentarza dla weteranów z r. 1830/1; wnioski, tyczące się regulacyi ulicy Karnej; sprawa nadania bezpłatnych miejsc nauki muzyki w konserwatoryum galic. towarzystwa muzycznego; wnioski w sprawie utrzymywania zaprzęgów miejskich.

— **Sprostowanie.** W korespondencyi wiedeńskiej, datowanej dnia 19 b. m., a ogłoszonej w nr. 267 *Gazety* z dnia 22 b. m, ostatni ustęp ma brzmieć: „Pomimo, że p r a s a gra jedynie rolę chóru tragedyi greckiej, pomimo, że ona wyraża zapatrywania, nie wpływające na akcyę“.... i t. d.

— **Wybór uzupełniający** dwóch członków Rady powiatowej w Przemyślanach, z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 30 grudnia bieżącego roku. Wybór ten, odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Do Rady powiatowej** jasielskiej wybrani z grupy większych posiadłości pp. Stanisław Kotarski, Konstanty Piliński, Antoni Lisowiecki, Stanisław Przyłęcki, Apolinary Przyłęcki, Ludwik Dzianot i Konstanty Macewicz, właściciele dóbr, oraz dr. Roman Adamski adwokat krajowy.

— **Koncert Eugeniusza d' Albert,** odbył się wczoraj w sali kasyna miejskiego. Obszerne sprawozdanie naszego recenzenta muzycznego podamy jutro, dzisiaj zaznaczamy tylko, że słynny artysta wywołał grą swoją zachwyt ogólny. — Drugi koncert d' Alberta odbędzie się we czwartek dnia 25 b. m. w sali kasyna miejskiego. Program: 1. a) Bach Tausig, Toccata i Fuga. b) Beethoven, Sonata op. 110 *A dur.* 2. Chopin a) Nocturn, b) Ballada *As dur.* 3) Brahms, Waryacye z tematów Händla. 4. a) d' Albert, wyjątki z op. 5. b) Rubinstein Barkarola *A mol.* Liszt c) Tarantella z „Venezia a Napoli“. d) Walc-Impromptu. e) Polonez *E dur.* — Biletów nabyć można w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **„Lutnia“.** Walne zgromadzenie członków czynnych lwowskiego towarzystwa śpiewackiego „Lutnia“ odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 b. m., o godzinie 7 wieczorem, we własnym lokalu, przy ulicy Grodzickich l. 4 (na I piętrze).

— **Kółka rolnicze.** Dzięki staraniom ks. Wincentego Wąsikiewicza, dziekana w Starym Wiśniczu, ukonstytuował się w powiecie bocheńskim piąty zarząd powiatowy towarzystwa Kółek rolniczych, którego przewodniczącym wybrany został ks. Wincenty Wąsikiewicz, zastępcą Teodor Bernadzikiewicz, dyrektor szkoły w Wiśniczu nowym, a sekretarzem Jan Rożański, nauczyciel star. szkoły wydziałowej w Bochni. — Od ostatniego ogłoszenia powstały nowe Kółka: Witanowice, powiat wadowicki, założył ks. Wojciech Fiałek, tamtejszy proboszcz; Nowytarg, założył p. Władysław Strowski, delegat towarzystwa z Ostrowska; Dobromil, założył dr. Ludwik Cwiklicer i wydział tamtejszej Czytelni ludowej; w powiecie krakowskim: Wola justowska, Bieńczyce i Raciborowice, założyły miejscowe Czytelnie ludowe.

— **Na fundusz konkursowy** imienia Jana Dobrzańskiego, wpłynęła z przedstawienia poniedziałkowego w teatrze tutejszym, jako czysty dochód, kwota 220 zł. Konkurs zostanie rozpisany po odpowiedniem uzupełnieniu tej kwoty.

— **Teatr.** Afisz teatralny donosi, że komedya Blizińskiego i Sarneckiego *Lekkoduch* oddaną została dyrekcyi tutejszego teatru. — Najbliższemi nowościami na scenie lwowskiej, według tego samego źródła, będą w dramacie: *Aktorowie dworu* Wartenburga, *Dr. Klauss* L'Arronge'a, *Dach szklany* z hiszpańskiego i *Chamillac* Feuilleta.

— **Śnieg** nareszcie spadł tej nocy i mimo częściowego wypogodzenia się nieba, trzyma się w polu. Mamy więc tyle upragnioną przez panów myśliwych ponówkę.

— **Na herbaciarnię ludową** przy ulicy Sobieskiego l. 22 złożyli pp.: Debora Raschkes 2 zł., Eliasz Stroh 2 zł., dr. W. Holzer 1 zł., J. Reibscheid 2 zł., Salomon Kapralik 3 zł., dr. Ad. Menkes 2 zł., M. Baumann 2 zł., Szulem Stoff 1 zł., Jakób B. Dische 2 zł., Somerstein Ozyasz z Dołżanki 15 zł., Mindel Rotten 3 zł., dr. Maks Sokal 2 zł., Emanuel Kitz 1 zł., Apfelberg 1 zł., Sali Mayer 4 zł., razem 43 zł.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 24 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k szkoły politechnicznej: — Wiatr z północnej strony, stan nieba zmienny, temperatura się obniża, powietrze nader wilgotne, opadu nie będzie, co najwyżej nieznaczny.

= **Wypadek śmierci.** Daniel Zdeller, c. k. porucznik furgonów, pochodzący z Kroacyi, liczący lat 30, zmarł dziś rano o godzinie 9 w parowej łaźni pod l. 38 przy ulicy Żółkiewskiej, skutkiem udaru serca Zwłoki, po bezskutecznie przedsięwziętych usiłowaniach ratunkowych, przewiezione zostały do kostnicy garnizonowego szpitala.

= **Przejechanie.** Marya Gordyńska, żebraczka, najechana przez jakiegoś chłopa na ulicy Gródeckiej, poniosła znaczne uszkodzenie na nodze i musiała być do szpitala odwieziona. Również zarobnica Magdalena Cybulska została przez prywatnego woźnicę Jana Antona na ulicy Halickiej dyszlem potrąconą, lecz tylko lekko w głowę uszkodzoną.

= **Niebezpieczna swawola.** Kilku aresztantów, ciągnąc wczoraj ulicą Gródecką wózek, płótnem naładowany, poczęło wbrew nawoływaniu konwojującego ich dozorcy, na pochyłości tej ulicy spuszczać ten wózek własnym rozpędem, a nie zdoławszy go ostatecznie powstrzymać, puściło takowy. Rozpędzony wózek wpadł na wóz włościański, wołami ciągniony, i obydwa wozy przewróciły się, przyczem jeden wół został w nogę uszkodzony. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności

= **Zwłoki** Wojciecha Tabaki, pochodzącego z Galicyi, znaleziono dnia 4 z m., według oznajmienia ces. ross. konsulatu w Czerniowcach, w studni, w pobliżu wsi Sekuryan, w Bessarabii. Obdukcya zwłok, zarządzona przez ces. ross. sąd śledczy w Bryczanach, wykazała, że nieszczęśliwy został uduszony i na dwa dni przed znalezieniem zwłok do tej studni wrzucony. Na zamordowanym popełniono widocznie także zbrodnię rabunku, gdyż obdarto go do koszuli. Skonstatowano dotąd, że Tabaka, któ-

rego miejsce pochodzenia podano Uszki (może Łużki?) został dnia 4 września b. r. z 27 innymi zarobnikami, z Galicyi pochodzącymi, oddalony z roboty u właściciela Markowiec w Besarabii, a to po odebraniu zarobionej należytości.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono siedm sukien damskich wełnianych: niebieską koronkami obszytą, wiśniową, granatową, brązową, bajową w białe i czarne kratki, sukienny damski czarny kaftanik z aksamitnemi wyłogami, trzy spodnice kolorowe i dwa różowe kaftaniki, wartości 70 zł. — Zgubiono w kościele katedralnym portmonetkę z podwójną klamerką, z kwotą 1 zł. 20 ct.; złotą obrączkę ślubną z napisem „Zofia 16/1 1883“; cztery tomy „Szujskiego historyi“ w zielonej oprawie, dwa tomy rozprawy naukowej Libelta stampiliowane „Władysław Kozłowski“, jeden tom Bolesława Chrobrego Szajnochy i trzy tomy historyi Wójcickiego. — Znaleziono los przemyskiej wielkiej dobroczynnej loteryi fantowej serya 81 nr. 8050; kołnierz damski skankowy na ulicy Łyczakowskiej; nowy czarny jedwabny parasol z zagiętą rączką i z niklowem okuciem; próżną beczkę na ulicy Serbskiej; dziś rano na ulicy Karola Ludwika pakunek, zawierający koc czarny w żółte pasy, paczkę prochu strzelniczego, 100 próżnych patronów lancaster 16 kal., dwa tuziny guzików, dwa kompletne zamki do drzwi, 8 zawias, 4 zasuwki do drzwi, ćwioczki i śrubki.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Budkowie, w Królestwie, Franciszek Karczewski, b oficer wojsk polskich z r. 1831, mianowicie pierwszego pułku Krakusów, w 83 roku życia; w Gryfii profesor patologicznej anatomii w uniwersytecie tamtejszym, tajny radca sanitarny dr. Fryderyk Grohe.

— **Misyonarz polski** ksiądz Suffczyński, urodzony i wychowany we Francyi, został zamordowany przez murzynów, na północ od Akkrah, w pobliżu osady Salaga w Afryce.

— **Wybawca i uratowana.** Czytamy w *Kur. Por.*: Przed parą miesiącami donieśliśmy w rubryce wypadków na bruku warszawskim, o zamachu samobójczym Anieli K., która, rzuciwszy się w nurty Wisły, została wyratowaną przez Ludwika Klimczaka, przewoźnika. Przyczyną rozpaczliwego zamiaru dziewczęcia był zawód w miłości; zimna kąpiel jednak i przebyte niebezpieczeństwo utemperowały rozpacz, a nawet dość szybko wygładziły z serca i pamięci pierwszą miłość. Najlepszym tego dowodem, iż znajomość uratowanej z wybawcą, zawiązana w tak niezwykłych warunkach, doprowadziła już po miesiącu do oświadczyn, a wreszcie niedoszła samobójczyni wstąpiła z dzielnym Klimczakiem w dniu wczorajszym w dozgonny związek. Towarzysze przewoźnika, śmiejąc się na weselu wczoraj odbytem mówili, że Klimczak znalazł dla siebie żonę w wedzie.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Listy o wystawie Bukowińskiej.

V.

Czerniowce, w listopadzie.

(k) W okresie stałej wystawy urządzano, co dni ośm, ekspozycye czasowe, z których najwięcej pouczającą była wystawa bydła rogatego, nierogacizny i owiec, przedewszystkiem zaś tego pierwszego z uwagi na akcyę pomocniczą, jaką w tym kierunku rozwinęło tutejsze Towarzystwo kultury krajowej z współudziałem Rządu.

Oddawna już dawała się odczuwać potrzeba zmiany kierunku hodowli bydła, które przez długie lata ograniczało się wyłącznie na płową rasę podolską. Kraj tedy otrzymał 200.000 złr. od Rządu, jako pożyczkę bezprocentową i suma ta rozdzieloną została na lat sześć, w części pomiędzy właścicieli większych posiadłości, a głównie pomiędzy włościan. Trzymano się przy tem tej manipulacyi, że gdy po roku zostały ściągnięte pierwsze raty pożyczki, wypożyczano je natychmiast dalej na lat pięć, następnie na cztery, trzy i dwa lata, tak, że cały kapitał był przez lat sześć w nieustannym obrocie. Umyślna komisya zajmowała się zakupnem rozpłodników, które przeważnie sprowadzano ze Szwajcaryi, rasy berneńskiej, a nadto t. z. kuhlendery, pusterthalery i drobną ilość pincgauerów. Pewną ilość buhajów rozmieszczono po powiatach dla użytku ludu; obecnie znajduje się ich dwadzieścia dziewięć sztuk.

Wystawa miała dać przegląd wyników tej pracy, i z tego względu, jak powiedzieliśmy, budziła powszechny interes. Wykazała ona przedewszystkiem, iż najwięcej przyjęło się krzyżowanie rasy berneńskiej z dotychczasowem bydłem płowem, dalsze miejsce zajęły kuhlendery i pustenthalery, pincgauery zaś dopiero w ostatnim czasie znajdują większe nieco uznanie. Znawcy, których zwłaszcza z Galicyi przybyło wielu, twierdzili stanowczo, iż rezultat tutejszej hodowli nie wytrzymuje stosunkowo porównania z wynikami galicyjskich hodowców. Bezpośrednie krzyżowanie rasy berneńskiej z krajowem bydłem płowem nie okazało się szczęśliwem. Najlepsze, bo wcale piękne wywarło ono skutki na hodowlę bydła opasowego i wołów roboczych, ale taka jednostronność nie prowadzi do należytego celu, zwłaszcza dla drobnych gospodarstw włościańskich. Mlceczność krów pozostawiała bardzo wiele do życzenia. Najwybitniejszą zaś wadą jest widoczny brak systematycznego kierunku i mieszanina krwi, mogąca łatwo doprowadzić do wielkiego rozczarowania. Jeden z nielicznych wyjątków stanowiła obora br. Waleryana Kapri z Werenczanki, który hoduje wyłącznie rasę berneńską. Wspomnieliśmy o zaletach opasowego bydła; tu dodamy, że na tem polu imponowały okazy braci Fiszerów z Bojan, którzy wystawili kilkanaście sztuk tucznych wołów, ważących od 723 do 1023 kilogramów sztuka.

Dodatnią stronę w dziale bydła stanowił niezwykle liczny kontyngens obór włościańskich Włościanie oddają się widocznie z wielkiem zamiłowaniem tej hodowli i pojmują jej doniosłość dla swego dobrobytu; należy tylko rozwinąć baczniejszą opiekę nad systematycznym kierunkiem tego gospodarstwa.

Jednostronnie przedstawiła się również hodowla trzody chlewnej, której główny kierunek wykazał zamiłowanie do jorkshirów, oraz do krzyżowania tychże z lincolnshirami. Krzyżowanie takie przedstawiła czerniowiecka szkoła agronomiczna. Wystawione okazy, zwłaszcza tuczone, były pyszne, atoli śmiemy wątpić, ażali wyłączna hodowla jorkshirów jest rzeczywiście bardzo korzystną. Hodowla to bard o u nas mozolna, a pozbawia kraj tak popłatnego produktu, jakim jest szczecina w świecie handlowym. Polska rasa, jakkolwiek nie tak rychło dająca się utuczyć, opłaca się daleko lepiej, gdy uwzględnimy, że kilogram szczeciny płaci się dzisiaj po 60 ct. i wyżej. Na wystawie był jeden, jedyny okaz tej rasy, już uszlachetniony. Przysłał go dr. Zotta z Nowosielicy.

Dział owiec miał jednego wystawcę, p. Jakubowicza Antoniego z Kuczurmika, co niewątpliwie zadziwi każdego, kto uprzytomni sobie, że w górach tutejszych górale hodują niezliczone stada. Owce p. Jakubowicza były rasy krajowej, duże i wełniste.

Czasowa wystawa koni stanowiła bezsprzecznie najznakomitszą grupę i wykazała taką ilość pięknych okazów, jaką nieczęsto zdarza się spotkać na innych ekspozycyach. Ściągnęła też ona ogromny zastęp gości i znawców, przeważnie z Galicyi, który zakupili tutaj okazów przeszło za 30.000 złr. Generał Gravenitz, który przybył umyślnie z Wiednia dla obejrzenia tego działu, a — jak wiadomo — jest to jeden z pierwszych rzeczoznawców Monarchii, — wyraził się o hodowli koni z najżywszem uznaniem, stawiając ją nad wszystkie inne, jakie w ostatnich trzech latach dały się poznać na wystawach Austro-Węgier. Jest to niewątpliwie pochwała zasłużona, jeżeli na hodowlę tutejszą zapatrywać się będziemy bezwzględnie, — natomiast zmniejszy się jej doniosłość przy zastosowaniu miejscowych warunków i potrzeb Bukowiny. Kraj tutejszy słynął przed laty z koni sławnej rasy huculskiej, jedynie kwalifikującej się do użytku w górach. Wykupno huculków przy okupacyi Bośnii i Hercegowiny, a następnie mania krzyżowania ras, która owładnęła ludem górskim, sprawiły, że dzisiaj niezrównany konik huculski, czystej krwi, należy do „białych kruków“ we własnej ojczyźnie. Znikanie tej rasy jest niemałą klęską dla ludności wiejskiej, zwłaszcza, gdy majętniejsi hodowcy, zamiłowani w koniach angielskich, bynajmniej nie starają się o odrodzenie huculków. Na wystawie, wśród kilkuset okazów, znaleźliśmy zaledwie dwa czystej krwi koniki huculskie.

Pominąwszy powyższą wadę, przyznać należy, że konie tutejsze przedstawiły się pysznie i utrzymały tradycyę dawnych stadnin, j. n. słynnej ongi stajni ś. p. Petrowicza, której sławę odziedziczyła obecnie stadnina w Gropanie, własność baronowej Antoniny Kapri, a pozostająca pod pieczą p. Moysy Rosochackiego. Obok powyższej imponowała stadnina p. Gustawa Marin z Kałinowiec, konie hr. Waleryana Kapri z Werenczanki (zwłaszcza 3latki po „Przedświcie“), oraz mniej liczne okazy ze stajni tutejszych właścicieli większych posiadłości. Wszędzie górowała rasa angielska, wyjątkową zaś była arabska. Z tej ostatniej rasy pysznego ogiera wystawił p. Krzysztof Abrahamowicz z Czyresza, zyskując zań srebrny medal.

I tutaj, jak w dziale bydła, włościanie wzięli bardzo liczny udział (około 200 wystawców), wszystko prawie z niemieckich kolonii środkowej i południowej Bukowiny. Zaimponowali oni systematyczną hodowlą, umiejętnem krzyżowaniem ras i uszlachetnianiem; okazy ich były prześliczne w całem znaczeniu tego słowa i wyróżniały się bardzo korzystnie od koni włościan ruskich i rumuńskich, którzy pod tym względem niczem się nie odznaczyli. Niemieckim kolonistom wiele pomaga do tej hodowli sąsiedztwo c. k. stadniny rządowej w Radowcach.

Hodowla drobiu jest na Bukowinie bardzo rozwiniętą, jakkolwiek zamało dotychczas została wyzyskaną. Są tutaj miasta, stanowiące niejako główne rynki handlu jajami i to na wielkie rozmiary. Tak n. p. same Łużany, obok Czerniowiec sprzedają tygodniowo drobnym handlarzom izraelickim jaj za 1000 do 1500 złr., ci zaś transportują ten produkt za granicę. Na czasowej wystawie drobiu znaleźliśmy jednak zaledwie kilkunastu wystawców, którzy wystąpili z wyjątkowemi, niezwykłemi u nas okazami gęsi, kur i kaczek. Celował pod tym względem drób p. Buchenthala z Dobronowiec.

Pszczelnictwo ma tutaj wielu przedstawicieli, atoli zaledwie od lat kilku poczęło przybierać więcej systematyczny i na nauce oparty kierunek. Istniejące od 3 lat w Czerniowcach Towarzystwo pszczelnicze obudziło bartników bukowińskich z długoletniej ospałości, a odczyty, urządzane po prowincyi przez delegatów Towarzystwa, wprowadziły ten dział na bardzo pocieszające tory. Na czasowej wystawie pszczelnictwa znalazło się 25ciu wystawców, którzy wykazywali nietylko umiejętność w zastosowaniu dotychczasowych zdobyczy naukowych, ale także samoistą pracę i pomyślne wyniki własnych wynalazków. Hodują tutaj wszystkie niemal gatunki pszczół, począwszy od krajowej i drobnej kraińskiej aż do ras szlachetnych, jak włoskie, cypryjskie, kaukazkie i syryjskie. Zwłaszcza pszczoła włoska, mniej rojna, lecz nadzwyczaj miodna, ma licznych amatorów. Zasługiwały też na obejrzenie ule własnego pomysłu dwóch tutejszych bartników, a to Duzińkiewicza z Czerniowiec (futrowany stojak) i ks. Vassa z Hadykfalva (stojak przystępny od góry i od dołu, z magazynem dającym się odjąć). Ostatni ten wystawca posiada sławę jednego z najlepszych bartników monarchii, a pasieka jego liczy do 2000 pni. Oprócz powyższych, zasługują na zaszczytne uznanie pasieki Geiba w Czerniowcach, Buchenthala w Dobronowcach i Brodnera z Berkiszowiec.

Szereg wystaw czasowych zakończyła ekspozycya warzywa i owoców, obesłana bardzo nielicznie Za warzywa, oprócz tutejszych ogrodników, zyskały uznanie panie: br. Wassilkowa z Szypenic i Singerowa z Mamajowiec, a w dziale owoców br. Mustatza z Sadagóry, Rosignon z Radowiec, ogrodnicy czerniowieccy i dwaj ogrodnicy z Galicyi: Klimowicz ze Lwowa i Nowicki z Zaleszczyk.

Była jeszcze zamówioną wystawa Rybacka, ale dała wynik więcej niż ujemny. Parę saków, jakich lud używa do chwytania ryb, oraz model pstrągarni berhomeckiej — oto wszystko, co kraj zdziałał na tem ważnem polu, pomimo. że posiada wszelkie warunki do rozwoju rybnego przemysłu. Brakuje tu takich ludzi, jak dr. Nowicki w Galicyi....

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 24 listopada 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·15 do 8·10, żyto 5·25 do 5·95, jęczmień 5·— do 6·85, owies 4·35 do 5·05, groch 5·70 do 9·—, wyka 4·75 do 5·10, rzepak now. 9·— do 9·30, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 37·— do 45·—, koniczyna biała 46 do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, Pszenica 7·25 do 8·—, żyto 5·—, do 5·75 jęczmień browarny 5·— do 6·25, owies 4·75 do —·—, groch 5·50 do 8·00, wyka 4·50—4·75, rzepak n. 8·50 do 9· lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —.

Podwołoczyska, Pszenica 7·— do 7·90 żyto 5·— do 5·55, jęczmień 5·— do 6·—, owies 4·75 do —·—, groch 5·50 do 8·25, wyka 4·50 do —, rzepak n. —·— do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 32· do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·30, żyto 5·80 do 6·25, jęczmień 6·— do 7·—, owies 4·80 do 5·—, groch 6·— do 9·50, wyka 4.90 do 5·20, rzepak n. 9 do 9.05, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35 do 45·—, koniczyna biała do —·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·50 do 8·—, żyto 5·35 do 5·50, jęczmień 5·— do 7·25, owies 4·25 do 4·50, groch 5·75 do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·50 do 9·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 38·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

Nowy chmiel od 10·— do 56·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów —·— do —.— zł.

Okowita na termina —·— do —·— złr.

*) Przedruk wzbroniony

⁂ **Nafta kaukazka.** Czytamy w dziennikach rossyjskich, że w tych dniach rozpocznie w Kijowie obrady zjazd reprezentantów kolei żelaznych, zwołany z inicyatywy zarządu kolei żelaznej Karola Ludwika, w celu rozstrzygnięcia kwestyi komunikacyi bezpośredniej pomiędzy Rossyą i Austyrą. Idzie tu przeważnie o przewóz nafty kaukazkiej w cysternach. Kolej Karola Ludwika zapewnia, że 5,000.000 pudów nafty i smarowidła z odpadków nafcianych znajdzie z pewnością zbyt w Austryi.

⁂ **Handel jajami.** Wywóz jaj z Węgier przybiera coraz większe rozmiary. Większa część jaj z Węgier przysyłana bywa do Wiednia. Co się tyczy handlu jajami w Niemczech, również wciąż się on ożywia. Przywóz z każdym rokiem się powiększa. Największy udział w międzynarodowym handlu jajami bierze Rossya i Królestwo Polskie, które wytwarzają konkurencyę Austro-Węgrom i Włochom, zwłaszcza co do wywozu do Niemiec.

⁂ **Bezpośrednia komunikacya pomiędzy Warszawą a Kaukazem.** Konferencya przedstawicieli kolei żelaznych, obradująca w Tyflisie w sprawie bezpośredniej komunikacyi pomiędzy Warszawą a Kaukazem, ukończyła już swoje narady i wypracowała odpowiedni projekt, co do wzajemnego porozumienia się w tym względzie.

OSTATNIA POCZTA

Nowemu Marszałkowi krajowemu, Janowi hr. Tarnowskiemu, przesłał Wydział krajowy telegraficznie życzenia do Dzikowa.

Do *Neue Freie Presse* donoszą ze Lwowa: Ze strony wiarogodnej podnoszą bezzasadność doniesienia polskich dzienników, jakoby p. Minister dr. baron Ziemiałkowski wniósł zarzuty przeciw mianowaniu hr. Jana Tarnowskiego marszałkiem krajowym i zapewniają, iż zaproponowana przez p. Namiestnika Zaleskiego kandydatura hr. Tarnowskiego została przyjętą jednogłośnie na Radzie ministeryalnej.“

Komitet centralny przedwyborczy dla zachodniej Galicyi odbył posiedzenie dnia 23 b. m. Przedmiotem było przedstawienie kandydatów na posłów do Sejmu krajowego: a) przez komitet powiatowy okręgu wyborczego Kraków-Skawina-Liszki, Sobiesława hr. Mieroszowskiego, na 17 głosujących wszystkiemi głosami; b) przez komitet powiatowy okręgu wyborczego Żywiec-Ślemień-Milówka, prezesa rady powiatowej żywieckiej p. Antoniego Michałowskiego, na 25 głosujących 13 głosami. Drugi kandydat dr. Stanisław Łazarski otrzymał 12 głosów. Komitet centralny przedwyborczy zatwierdził na okręg: Kraków-Liszki-Skawina-Mogiła p. Sobiesława hr. Mieroszowskiego, a na okręg Żywiec Ślemień-Milówkę p. Antoniego Michałowskiego i te kandydatury ogłosił.

Politische Correspondenz donosi: Pan Minister hr. Kalnoky przyjmował dnia 21 i 22 b. m. kilku uwierzytelnionych w Wiedniu przedstawicieli dyplomatycznych. Przedwczoraj wieczorem wyjechał hr. Kalnoky, w towarzystwie pierwszego szefa sekcyi Szögyeny'ego, do Pesztu, dokąd i Prezes gabinetu hr. Taaffe uda się we czwartek, aby wziąć udział w obiedzie dworskim, który dany będzie na cześć Delegacyi.

Z Wiednia donoszą, iż skutkiem dłuższego trwania sesyi delegacyjnej, niż to z początku przewidywano, zbiorą się Sejmy krajowe dopiero około d. 10 grudnia. Bezpośrednio po sesyi sejmowej rozpoczną deputacye regnikolarne swą pracę.

Do *Polit. Corr.* donoszą iż rząd rossyjski udał się do Rządu austro-węgierskiego w sprawie komisyjnego ustalenia linii granicznej wzdłuż okręgów miechowskiego i olkuskiego, oraz odnośnych zachodnio-galicyjskich okręgów. Linia graniczna na tych punktach, skut-

kiem szkód i usunięcia niektórych słupów granicznych, jest bardzo niewygrazną, co wpływa niekorzystnie na stosunki pomiędzy ludnością po obu stronach granicy. Niebawem zbierze się komisya mięszana, złożona z przedstawicieli obu Rządów, celem uchylenia tej niedogodności przez ściałe oznaczenie linii granicznej.

Jutro zbierze się na posiedzenie komisya budżetowa Delegacyi austryackiej i będzie obradować nad wydatkami nadzwyczajnemi na wojsko, tudzież nad wydatkiem na karabiny rewolwerowe. Budżet Ministerstwa spraw zagranicznych wejdzie na porządek dzienny pełnej Delegacyi austryackiej ku końcowi bieżącego tygodnia. Spodziewają się, iż Delegacye do dnia 2 grudnia zakończą swe prace.

Pester Lloyd zamieszcza komunikat, zaprzeczający stanowczo twierdzeniu, jakoby stanowisko, zajęte przez hr. Andrassy'ego w bieżącej sesyi delegacyjnej, wymierzone było przeciw osobie hr. Kalnokye'go, lub miało na celu obalenie tego Ministra.

Telegrafują z Berlina, iż zbierający się jutro parlament niemiecki zostanie otwartym w zastępstwie cesarza przez sekretarza stanu Boetttichera.

Książę regent bawarski przybędzie do Berlina dnia 8 grudnia, i zabawi tam dni siedm.

Na przedwczorajszem pełnem posiedzeniu rady związkowej ustanowiono prezencyjną cyfrę pokojową wojska niemieckiego na 468.409 ludzi, gdy wedle dotychczasowej ustawy cyfra ta wynosiła 427.274 ludzi a więc o 41.135 mniej.

Germania zamieszcza następujący komunikat, pochodzący — jak twierdzi — od osoby, od której zawsze dochodziły ją najpewniejsze wiadomości: „Z najlepszego źródła dowiaduję się, że rząd pruski zaniechał stanowczo kandydatury biskupa fuldajskiego na książęco-biskupią stolicę w Wrocławiu. Rząd pragnie zachować tego pasterza na biskupstwo w Paderbornie."

Ten sam dziennik dowiaduje się, że zostało już wystosowanem breve papieskie, mianujące kanonika ks. Rednera biskupem chełmińskim.

Dnia 21 b. m. przybył do Petersburga książę Mingrelii i udał się bezzwłocznie do Gatczyny.

Do *N. fr. Presse* donoszą z Paryża: Francya, Niemcy i Włochy odpowiedziały na poufne zapytanie rządu rossyjskiego w ten sposób, że w zasadzie nie mają nic do podniesienia przeciw kandydaturze księcia Mingrelii na tron bułgarski. Austro-Węgry i Anglia nie oświadczyły się jeszcze w tej sprawie.

Do *Wiener Allg. Zeitung* donoszą z Petersburga: Car przyjął w tych dniach zaproszenie na wieczór u ambasadara angielskiego, a następnie przybycia swego odmówił.

Według depeszy z Rzymu do *Polit. Corr.*, bezzasadne są na razie wszystkie pogłoski o zwołaniu konferencyi dla uregulowania sprawy bułgarskiej.

Z Wiednia telegrafują: Doniesienie z Pesztu, iż pan Minister, hr. Kalnoky, rozpoczął akcyę w tym kierunku, aby przedewszystkiem uregulowaną została kwestya unii między Bułgaryą a Wschodnią Rumelią, znajduje potwierdzenie w wiadomościach nadchodzących z Londynu.

W Paryżu rozeszła się w kołach parlamentarnych pogłoska, że w ministerstwie i w otoczeniu prezydenta republiki, zastanawiano się w tych dniach nad ewentualnością rozwiązania Izby deputowanych. Przyczyn do tego kroku byłoby aż nadto wiele, a pierwszą jest podkopanie powagi reprezentacyi narodowej w kraju przez nieustanne skandale. Nie twierdzono wprawdzie, żeby to miało nastąpić zaraz, ale faktem jest, że zajmują się tą kwestyą koła poważne. Według ustawy, rozwiązanie Izby może przedsięwziąć tylko prezydent republiki w porozumieniu z senatem. Utrzymują więc, że nie byłoby tu żadnych przeszkód, ponieważ większość senatu z zadowoleniem przyjęłaby inicyatywę prezydenta w rozwiązaniu Izby.

O mianowaniu rezydentem w Tonkinie p. Bihourd donoszą: P. Freycinet jest bardzo zadowolony, że Bihourd przyjął te propozycyę, ponieważ musiałby być i tak odwołany z Tunisu. Bihourd bowiem jako izraelita byłby w Tunisie narażony na nieważne muzułmanów, podczas gdy w Tonkinie wyznanie rezydenta jest rzeczą obojętną. Bihourd był prefektem w rozmaitych departamentach, a przed miesiącem jeszcze dyrektorem w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Według depeszy paryskiej, domysłom dzienników niemieckich z powodu powierzenia reprezentantowi francuskiemu w Bułgaryi opieki nad poddanymi rossyjskimi, odmawiają w kołach urzędowych wszelkiej podstawy. W swoim czasie Rossya przyjęła była w Chinach opiekę nad Francuzami, a że obecnie uczyniła to Francya w Bułgaryi, nie powinno to dawać najmniejszego powodu do wniosków, jakoby w sytuacyi politycznej zaszła jakaś zmiana. Rossyi —twierdzą w kołach urzędowych w Paryżu — wydawała się opieka Francyi najwłaściwszą, jako Mocarstwa, w sprawie bułgarskiej zupełnie neutralnego.

Do *Politische Corresp.* piszą z Petersburga z powodu oświadczeń w delegacyach austryacko-węgierskich, że pierwotne rozdrażnienie prasy uśmierzyło się nieco. Dalej zaś, w relacyi o zapatrywaniach gabinetu petersburskiego, donosi korespondent: „Gabinet rossyjski mniema zresztą, że postawa jego, przestrzegana w ciągu przesilenia bułgarskiego, nie usprawiedliwiała wycieczek, na które był i jest wystawiony; że rząd rossyjski, mimo podżegań prasy, nie objawił żadnym krokiem zamiaru, jakoby chciał wojskową okupacyą wpłynąć na losy Bułgaryi, że przeciwnie dawał pod tym względem jak najbardziej pokojowe zapewnienia. Nawet w aroganckich oświadczeniach Kaulbarsa nie znalazła się nigdzie wzmianka o dążności wcielenia Bułgaryi do Rossyi. Gdy gabinet rossyjski mówił ciągle tylko o odzyskaniu swego dawnego wpływu, musiał się więc oczywiście uczuć dotkniętym oświadczeniami, które wzniecały wątpliwość co do szczerości jego zamiarów. Niekorzystne to pierwsze wrażenie znika jednak powoli, a gdy gabinet rossyjski zdecydowany jest nie ulegać żadnym postronnym wpływom, to przypuszczać można, że nie zmieni swego pokojowego programu w kwestyi rozwiązania przesilenia bułgarskiego".

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 listopada. (*Tel. pr.*) Profesor prawa kanonicznego w uniwersytecie krakowskim, dr. Udalryk Heyzman, otrzymał, przy przeniesieniu go na własną prośbę w stan spoczynku, order Korony żelaznej klasy III.

Nadzwyczajny profesor, dr. Wilhelm Kreizenach, został mianowany zwyczajnym profesorem języka i literatury niemieckiej w uniwersytecie krakowskim.

Peszt, 24 listopada. Na wczorajszem pełnem posiedzeniu Delegacyi austryackiej przyjęto bez zmiany preliminarz i extraordynaryum marynarki wojennej. Del. Luzzatto prosił komendanta marynarki, aby przy większych budowlach i budowie okrętów uwzględniał przemysł miejscowy.

Referent Nadherny przyłączył się do tej prośby.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek.

Wiedeń, 24 listopada. (*Tel. pr.*) W jednym z domów na przedmieściu *Margarethen* zawaliły się schody, na których znajdowało się właśnie kilkadziesiąt osób, szukających pracy. Skutkiem tego wypadku 4 osoby zostały lekko zranione.

Steyer, 24 listopada. (*Tel. pr.*) Wczoraj stracono tu na szubienicy Michała Ditricha, zasądzonego na karę śmierci z powodu rozbójniczego morderstwa.

Paryż, 24 listopada. Izba deputowanych, 355 gł. przeciw 171 głosom, przyjęła poprawkę, mocą której kredyt na płace urzędników ministerstwa skarbu został zredukowany o 618.000 fr. Również przyjęto inne tego rodzaju poprawki, a to pomimo, iż przeciw nim głosowali ministrowie. Wywołało to senzacyę. Czterech podsekretarzy stanu podało się do dymisyi.

Paryż, 24 listopada. (*Tel. pr.*) W kołach tutejszych starają się osłabić wrażenie i znaczenie faktu co do poruczenia opieki nad poddanymi rossyjskimi w Bułgaryi francuskim agentom dyplomatycznym.

Rzym, 24 listopada. W Izbie deputowanych przedłożył minister hr. Robillant akta dyplomatyczne w sprawie wschodniej. Na niedzielnem posiedzeniu odpowie minister na skierowane doń zapytanie w sprawie polityki zagranicznej.

Konstantynopol, 24 listopada. Gen. Kaulbars odwiedził wczoraj w towarzystwie ambasadora rossyjskiego, Nelidowa, w. wezyra i ministra spraw zagranicznych.

Konstantynopol, 24 listopada. (*Tel. pryw.*) Sułtan zezwolił na przejazd przez Dardanelle okrętów francuskich, udających się do Warny, celem zaopiekowania się poddanymi rossyjskimi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 listopada 1886, godzina 1 min 45. Alp. Tow. górn 32 40 Węg. akcye kredyt. 301 —, Akcye anglo austr. 118 75, Akcye banku Union 228·40, Akcye kolei Karola Ludwika 196.—, Akcye kolei północnej 238·— Akcye kolei południowej 103 75, Akcye kolei Alföld 189 25 Akcye kolei Elżbiety 248 30, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 235·-- Akcye kolei węg. północno - wschodniej 172 50 Wiedeńskie losy 125·10, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·70, Losy regulacyi Cisy 125·40, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 104·10, Akcye związkowego banku 109·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·19·—, Węgierskie losy 123 50, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 248·75. — Usposobienie korzystne

Wiedeń, 23 listopada 1886, godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 290 90 Anglo-Austr. —·— Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 196·25 Południowa —·—, Renta papierowa 84·02, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1883 —·— Napoleondor 9·94·50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie

Wiedeń, 24 listopada 1886 r. godzina 10 min 40 Akcye kredytowe 299·40, Anglo Austr. 117·50 Unionbank 226·75 Kolej Karola Ludwika 196 50 Południowa — —, Renta papierowa —·— 5% Galic. hip. listy zastawne 103·70 Galic oblig. indemn —·— do —·— 4½% listy zastawne banku krajowego 97·25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 96 50, Napoleondor 9.94·— Rubel papierowy —·—·— Usposobienie mdłe

Telegramy zbożowe z dnia 23 listopada 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo. —·— do — zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·— do —·—; okowita per 10.000 litr procent 25·50 do 25·75 złr. Szczecin.: Pszenica — rzepik — spirytus — kukurudza —·—, Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica (sierpień-wrzesień 8 95, do 8·96 zł Berlin: Pszenica żółta (list.-grudz.) 153 — do —·— żyto —·— —·— m. spirytus 37·75, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 51 kilogr. 51·60 olej fr. rzepakowy —·—. fr., spirytus —·— fr.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 24 listopada roku 1886.

Hotel George'a.

Pp. A. hr. Potocki z Warszawy, A. hr. Starzeński z Iławczy, O. Schnell z Firlejówki, hr. Rozwadowski z Krakowa E. D Albert z Wiednia, J. Delecourt Winogor z Brukselli, J. Bartusch z Wiednia, Grudziński z Warszawy.

Hotel Europejski

Pp. A. Małecki z Stryja, A. Łukasiewicz z Bukowiny, A Wiklein z Wiednia, D. Antoniewicz z Bukowiny.

Hotel Francuski.

Pp. J. Dębicki z Kołomyi A Birkowicz z Wiednia, B. Górski z Wołczyszczowic, L. Satz z Skolego, W. Gniewosz z Kątów, G S. Fuchs z Hamburga J. H. Ellman z Czerniowiec.

W Teatrze hr. Skarbka.

Pod artystycznem kierownictwem
Romana Żelazowskiego.
We środę dnia 24 listopada 1886

PARYŻANIN

komedya w 3. aktach E. Gondineta
tłum. St. Kremera.

O S O B Y

Brichanteau	p. Zboiński
Savourette	p. Frenkiel
Gontran	p. Ruszkowski
Pontaubert	p. Wojdałowicz
Fryderyk de Fougerolles	p. Hierowski
Genowefa	pni Kwiecińska
Leontyna	pna Pysznik
Pani Pontaubert	pni Aszperger
Rózia	pni Piasecka

po raz drugi:

Zaślubiny z przeszkodami

komedya w 1 akcie E. Labiche, przekład
A. Walewskiego.

O S O B Y

Bonifacy	p. Frenkiel
Kunegunda, jego żona	pni German
Zuzia, ich córka	pna Wisłobocka
Hilary	p. Wojdałowicz
August	p. Kasprowicz
Notaryusz	p. Piasecki
Frania, służąca	pna Wilkus.

Goście weselni. — Rzecz dzieje się w wielkiem mieście, w pomieszkaniu Bonifacego.
Początek o godzinie 7 wieczorem.

Pociągi kolejowe

przychodzą do Lwowa:
podług zegara lwowskiego
od 1 października 1886.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu **1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 21 listopada 1886.

	płacą walutą austr. zł.	kr.	żądają walutą austr. zł.	kr.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	195	50	199	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	50	238	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	282	—	287	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	75	101	75
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	80	100	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	40	104	40
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	97	—	98	-
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	20	101	20
„ „ 4 prc. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	20	101	20
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	25	94	25
„ „ 4½ prc. „ „ 52	98	75	99	75
„ „ 4 prc. „ „ 56				
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	46	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	20	105	20
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100	—	101	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	-	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	96	25	97	50
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	50
„ „ Stanisławowa	29		32	
6. Monety				
Dukat holenderski	5	82	5	92
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	90	10	—
Półimperyał	10	23	10	33
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	18	1	20
100 marek niemieckich	61	30	62	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 22 listopada 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	83.80	83.95
luty-sierpień	83.70	83.85
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	84.65	84.85
kwiecień-październik	84.70	84.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.—	132.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.75	139.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.75	140.25
„ „ 1864 po 100 złr.	171.75	172.25
„ „ 1864 po 50 złr.	171.—	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	157.50	158.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.10	101.30
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114.60	114.80
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.50	—.—
Galicyi	104.60	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.60	105.10
Węgier	104.75	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.—	116.40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	287.70	288.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	546.—	550.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	244.25	244.75
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	871.—	872.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	376.—	378.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	243.25	243.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2370	2376
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	195.75	196.25
[illegible] kolej po 200 zł. [illegible]	234.25	234.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	245.80	246.30
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	103.75	104.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.—	176.50
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.30	100.90
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.75	101.25
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr	99.50	100
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	100.25	100.50
„ „ „ „ po 5 prc w 37 latach zwrotne	100.25	100.50
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	97.25	97.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	100.70	101.20
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.35	100.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 prc.	101.50	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.25	101.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	101.—	102.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	99.75	100.—
„ „ po 100 zł. w. a.	116.50	116.90
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.60	101.
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.75	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.70	83.10
z r. 1884	92.50	93.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1873	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.—	101.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	178.50	179.—
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	43.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117.—	118.—
[illegible]	24	
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.30	18.70
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.25	20.75
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46.—	47.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	42.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.70	14.90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.50	9.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	57.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	57.—	57.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	138.25
„ „ po 50 zł. w. a.	[illegible]	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	[illegible]	33.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	46.50	47.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. a.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. st.	125.70	126.05
Paryż za 100 fr.	49.50 —	49.60 —

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.93 —	5.95 —
„ pełnej wagi	5.91.—	5.93 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.93.50	9.94.50
Rossyjski imperyał	10.25.—	10.27.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 21 listopada 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	84	—
„ „ „ w srebrze	84	80
Renta w złocie	114	70
5 prc. austr. renta marcowa	101	25
Akcye banku wiedeńskiego	87[illegible]	—
„ „ kredytowego	290	30
Londyn	125	70
Napoleondor	9	94—
Dukat cesarski men.	5	93
100 marek niemieckich	6	65

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 2011. 3328 (2—3)

C. k. okręgowa Rada szkolna w Stryju ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

A) Przy szkołach etatowych z roczną płacą 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Felizienthalu, 2) Karlsdorfie, 3) Machliwcu, 4) Nowym siole z językiem wykładowym niemieckim. Następnie z językiem wykładowym ruskim w 5) Hutarze, 6) Jelenkowatem, 7) Kalnem, 8) Korczynie, 9) Libochorze, 10) Oporcu, 11) Orawie, 12) w Pławiu, 13) w Podhorodcach, 14) Sławsku, 15) Smorzu, 16) Tarnawce, 17) Tuchli, 18) Tucholce, 19) Uryczu, 20) Wyzłowie, 21) Zupaniu, 22) Zyrawie.

B) Przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem: w 1) Baliczach podróżnych, 2) Bereznicy królewskiej, 3) Łowczycach, 4) Oleksicach, 5) Piasecznej, 6) Pczanach, 7) Rudzie, 8) Truchanowie.

Prawo prezentowania przysługa Radom szkolnym miejscowym.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe wnieść należy do c. k. okręgowej Rady szkolnej za pośrednictwem władz przełożonych najdalej do dnia ostatniego grudnia 1886.

Stryj, 14 listopada 1886.

L. 7443 (8406 2—3)

Celem obsadzenia posady zastępcy c. k. Prokuratoryi państwa przy c. k. sądzie powiatowym w Żabnie z roczną remuneracyi 200 złr. wa rozpisuje c. k. Prokuratorya państwa w Tarnowie niniejszem konkurs, i wzywa kandydatów na tę posadę, aby swoje podania, do których świadectwa uzdolnienia i dotychczasowego zajęcia dołączyć należy, najdalej do 10 grudnia 1886, do tejże c. k. Prokuratoryi państwa wnieśli.

Tarnów, dnia 21 listopada 1886.

L. 2620. (8430 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) W powiecie myślenickim:

I. Na posadę nauczyciela starszego przy 3klasowej szkole ludowej w Jordanowie z płacą 300 zł. wa., tudzież na posady nauczycieli w jednoklasowych szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Skawie, 2) w Trzemeśni.

II. Na posady nauczycieli w szkołach filialnych z płacą 250 zł. a. w. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Bystrej, 2) w Juszczynie, 3) w Tenczynie.

III. Na posadę nauczyciela młodszego przy 3klasowej szkole ludowej w Jordanowie z płacą 200 zł. i 40 zł. na pomieszkanie.

B) W powiecie nowotarskim:

I. Na posady nauczycieli w jednoklasowych szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Jaworkach (wykładowy język ruski), 2) w Odrowążu, 3) w Starembystrem.

II. Na posady nauczycieli w szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Klikuszowej, 2) w Szlachtowej (wykładowy język ruski).

III. Na posadę nauczyciela młodszego przy 2klasowej szkole ludowej w Krościenku nad Dunajcem z płacą 250 zł. wa.

Prawo udzielenia prezenty na wszystkie powyższe posady przysługuje dotyczącym miejscowym Radom szkolnym.

Ubiegający się o jedną z powyżej wymienionych posad nauczyciele (nauczycielki), mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem całego życia (curriculum vitae) zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych do podpisanej c. k. okręgowej Rady szkolnej najdalej do dnia 27 grudnia 1886. Podania po upływie terminu wniesione lub też należycie nieudokumentowane zwróci się bez skutku.

W braku kompetentów, posiadających patent nauczycielski, może otrzymać tymczasową posadę nauczyciela młodszego w Jordanowie i nauczyciela szkoły filialnej w Tenczynie kandydat (kandydatka) po wykazaniu się świadectwem dojrzałości.

UWAGA. Zarazem ogłasza się, że w tutejszym okręgu szkolnym są bezwłocznie do obsadzenia posady także tymczasowych nauczycieli (nauczycielek) nadetatowych dla klas równorzędnych z płacą 200 zł.: 1) w Rabce, 2) w Woli Radziszowskiej i 3) w Szczawnicy wyżniej, tudzież z płacą 240 zł.: 1) w Sidzinie, 2) Zawoi, na koniec przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Kryszkowicach i 2) w Szafarach, a ewentualnie dwie inne przy szkołach opróżnić się mogące posady nauczycieli młodszych.

Posiadający świadectwo dojrzałości lub patent kandydaci (kandydatki) mogą wnieść tutaj swe podania o te tymczasowe posady najdalej do końca listopada 1886.

C. k. okręgowa rada szkolna.

Myślenice, 15 listopada 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 24885. (8358 1—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie, w sprawie tabularnej wykazu hipotecznego l. 154 ks. gm. gr. Lisia góra, dla niewiadomego z pobytu Jana Ciężadły, celem doręczenia temuż t. s. rezolucyi z dnia 28 lipca 1884 l. 15309, kuratorem Jana Małka z Lisiej góry i tdmuż doręczając dekret kuratorski poleca, aby prawa kuranda według przepisów ustawy sumiennie bronił.

Tarnów, 20 października 1886.

L. 21522. (8200 2—3)

C k. Sąd powiatowy miejsko - delegowany w Tarnowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Józefa, Jana i Stanisława Kusprzyckich, ażeby celem przyjęcia spadku ich wuja Antoniego Kapustki w d. 20 marca 1875 w Pogórskiej woli zmarłego, zgłosili się w przeciągu roku, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z zamianowanym dla nich kuratorem, Stanisławem Łuką z Pogórskiej woli i ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzonem zostanie.

Tarnów, 22 października 1886.

L. 10319. (8440 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Ewę Frye, że w sporze małoletnich Błażeja i Michała Szerlągów przeciw niej i innym spadkobiercom Franciszka Szerlaga względem kwoty 9 złr 44 ct. zpn. termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 12 stycznia 1887, godzinę 9 zrana wyznaczony i kuratorem jej Piotr Betlej z Niepli aż do zamianowania własnego pełnomocnika został ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Jasło, 22 października 1886.

L. 7401. (8436 1—3)

Sąd obwodowy ustanowił dla Józefa Holika, Zofii Krzemieńskiej i Agnieszki Skórczyńskiej z życia i miejsca pobytu niewiadomych adw. dra Wąsikiewicza w Nowym Sączu celem doręczenia uchwały dozwalającej intabulacyę wykreślenia na ich rzecz i Jana Holika intabulowanej sumy 162 złr. 30 ct na karcie C. poz. 3 wykazu hip. l. 133 obejmującego realność pod Nkon. 121.

Nowy Sącz, 9 października 1886

L. 50636. (8453)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Edward Klein" handel korzenny we Lwowie z rejestru handlowego dla firm pojedynczych dnia 27 października 1886 wykreślono.

Lwów, 30 października 1886

L. 50637. (8454)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „R. Woyczyński i L. Kisielewski" z rejestru handlowego dla firm spółkowych wykreślono, natomiast firmę: „Roman Woyczyński" handel towarów bławatnych, płócien i konfekcyi damskiej we Lwowie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych dnia 27 października 1886 wpisano i przy takowej uwidoczniono, że firmę tę Roman Wojczyński imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Lwów, 30 października 1886.

L. 4529. (8357 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Kalasantego i Katarzyny Góreczyńskich tudzież Pawła Urbańskiego i niewiadomych ich spadkobierców, że przeciw nim Aleksander Gostkowski, Marya Zielińska i Karolina Homola czowa- o wykreślenie superintabulowanych praw ewikcyi poz. 4 i 5 superon. ze stanu biernego poz. 1 i poz. 10 i 11 om. dóbr Łękawicy II dom 324 pag. 498 w kwocie 30000 zł. — pozew wnieśli wskutek czego dla tych pozwanych kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Andrzeja Marka w Wadowicach z substytucyą p. adw. dr. Izydora Daniel ustanowiono i temuż kuratorowi pozew do wniesienia obrony w 90 dniach doręczono.

Wzywa się zatem pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sądowi oznajmili gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Wadowice, 16 października 1886.

Z. 49597 (8294)

Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, daß am 19ten October 1886 die Firma Hübner & Hanke" Farben und Materialwaaren-Handlung in Lemberg aus dem Handelsregister für Gesellschaftsfirmen gelöscht und die Handelsfirma „Josef Hanke" Farben und Materialwaarenhandlung in Lemberg im Handelsregister für Einzelnfirmen mit dem eingetragen wurde, daß diese Handelsfirma Josef Hanke mit seinem Namen und Vornamen „Josef Hanke" zeichnen wird.

Lemberg, am 6ten November 1886.

L. 53120 (8457 1—3)

Lwoski c. k. sąd krajowy jako handlowy ustanawia dla niewiadomego z obecnego miejsca pobytu Arona Kofflera celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 2) września 1886, l. 44373 pto 150 aw. zpn. na rzecz Karola Krisa wydanego, jakoteż celem dalszego zastępywania go w tej sprawie, kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. J Kohna z substytucyą p. adw. dr. O Standa, a doręczając temuż p. kuratorowi powyższy nakaz zapłaty, uwiadamia o tem niewiadomego z obecnego miejsca pobytu p. Arona Kofflera przez edykt niniejszy.

Lwów, dnia 13 listopada 1886.

L. 3633 (8365 1—3)

Wzywa się każdego, ktoby posiadał zgubioną książeczkę tarnowskiej kasy oszczędności nr. 23731 na 35 złr. 4 cnt. a opiewającą na imię gminy Gołęczyna wystawioną, ażeby takową w ciągu sześciu miesięcy tutejszemu sądowi przedłożył inaczej takowa za umorzoną uznaną zostanie, a wystawiciel nie będzie obowiązanym do wypłaty.

C. k. sąd powiatowy

Pilzno, dnia 25 maja 1886.

L. 19745 (8194 1—3)

C. k. sąd krajowy oznajmia, iż Wiktor Linner zagubił kwit Banku hipotecznego w Krakowie nr. 5873 na zlombardowaną tamże austryacką rentę srebrną nr. 847641 na 100 złr. z kuponami od 1 lipca 1886.

Wzywa się wszystkich, w których ręku pomieniony kwit znajdować się może ażeby go w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni okazali, inaczej takowy za pozbawiony wszelkiej mocy uważanym będzie.

Kraków, 17 września 1886.

L. 10658. (8387 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Gliniański ogłasza, że ustanowił pana Emila Borowskiego kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu Wojciecha Podkówki i Maryi Podkówka, celem doręczenia uchwały z 20 grudnia 1885 l. 9707, w sprawie egzekucyjnej Gliniańskiego Towarzystwa zaliczkowego przeciw nim o 120 złr. w. a.

Wzywa się zatem Wojciecha i Maryę Podkówka, aby mianowanemu kuratorowi informacyę udzielili, albo innego zastępcę prawnego ustanowili, gdyż w przeciwnym razie, złe skutki sobie przypisać będą musieli.

Gliniany, 14 listopada 1886.

L. 18096. (8407 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie wskutek prośby Chiela Fränkla de praes. 6 listopada 1886 l. 18096 wzywa niniejszym edyktem każdego, ktoby znajdował się w posiadaniu prima weklu z daty Kraków 1 lipca 1868 na 1650 złr. opiewającego w cztery miesiące od daty na własne zlecenie wystawcy w Tarnowie płatnego przez Chiela Fränkla wystawionego przez A. Goldsteina i Idesę Rebekę Goldstein akceptowanego, aby z takowym w terminie 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, w tutejszym Sądzie się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie na ponowne żądanie wystawcy weksel ten za umorzony uznany będzie.

Tarnów, 11 listopada 1886.

L. 51528. (8422 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 2 listopada 1886 do l. 51528 wnieśli Stanisław Goliński i Rozalia z Golińskich Machnicka przeciw Janowi i Ludwice Debuszyńskim, Krystynie Truch i Józefowi Zuckerberg, pozew o znie sienie wspólnej własności realności pod l. 33¹/₄ we Lwowie i gruntów do tej realności przynależnych, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Jana i Ludwiki Doboszyńskich nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Paździera kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Li tyński mianowany.

Wzywa się zatem Jana i Ludwikę Deboszyńskich, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 13 listopada 1886.

L. 51230. (8424 2—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu p. Władysława Ciepielowskiego, że uchwałą z dnia 14 sierpnia 1886 l. 38974 polecone mu zostało, aby sumę wekslową 400 zł. do rąk skarżącej p. Stanisławy Zyczyńskiej w ciągu dni 3 zapłacił, lub w tym samym czasie wniósł swe zarzuty; równocześnie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu p. Władysława Ciepielowskiego celem doręczenia temuż tut. sąd nakazu zapłaty z d. 14 sierpnia 1886 l. 38974 na prośbę Stanisławy Zyczyńskiej na sumę 400 zł. aw. z pn. wydanego i dalszego zastępstwa jego w tej sprawie kuratora ad actum p. adw. dr. Szwedzickiego z substytucyą p. adw. dr. Paździery a doręczając rzeczoną uchwałę ustanowionemu kuratorowi, zawiadamia o tem nieobecnego przez niniejszy edykt celem właściwego zastosowania się.

Lwów, 6 listopada 1886.

L. 27810. (8427 2—3)

C. k. wyż. sąd kraj. we Lwowie podaje do pow. wiad. że p. Stanisław Matkowski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 13 października 1886 l. 18163 notaryuszem w Szczercu zamianowany, złożywszy dnia 9 listopada 1886 przysięgę służbową, urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, 10 listopada 1886.

L. 10775. (8377 2—3)

Na prośbę Jakóba Schorra wzywa się posiadacza przy pożarze Stryja zaginionej książeczki wkładkowej Banku dla handlu i przemysłu w Stryju Nr. 189 na kwotę 100 złr. w. a. i imię Chaima Redlera wystawionej, by do sześciu miesięcy od dnia trzeciorazowego ogłoszenia edyktu Gazetą, wyżwymienioną książeczkę tem pewniej okazał, gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 12 października 1886.

L. 10774. (8376 2—3)

Na prośbę Jakóba Schorra wzywa się posiadacza przy pożarze Stryja zaginionej książeczki wkładkowej stowarzyszenia dla oszczędności i kredytu w Stryju Nr. 809 na kwotę 201 złr. 67 ct. w. a. i imię Mojżesza Sterna wystawionej, by do sześciu miesięcy od dnia trzeciorazowego ogłoszenia edyktu Gazetą, wyżwymienioną książeczkę tem pewniej okazał, gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną uznaną będzie.

C k. Sąd obwodowy.

Sambor, 12 października 1886.

L. 14641. (8380 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Antoninę Dzwonkowską, iż w sprawie egzekucyjnej dra Ludwika Vrabetza przeciw niej pto 400 złr. zpn. ustanowił dla niej kuratorem ad hoc adwokata dra Eminowicza z substytucyą adwokata dra Wurzla i doręcza temuż tusąd. uchwałę l. 13982|885 zarządzającą intabulacyę prawa zastawu w stanie biernym realności tejże wykazem hipot. l 146 gminy katastr. Stanisławów objętej.

Wzywa się ją tedy do udzielenia kuratorowi obronnych środków lub ustanowienia innego zastępcy, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Stanisławów, 30 października 1886.

L. 7523. (8379 2—3)

Na prośbę Karoliny Kądzielskiej wzywa się posiadacza zaginionej książeczki oszczędności towarzystwa zaliczkowego w Stryju z dnia 20 listopada 1883 l. 306 na imię Marcina Kądzielskiego i kwotę 40 złr. 97 ct. opiewającej, by takową do sześciu miesięcy temuż sądowi przedłożył, gdyż inaczej amortyzowaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 17 sierpnia 1886.

L. 49555. (8425 2—3)

C. k. sąd kraj. we Lwowie podaje niniejszem do publ. wiadomości, że na prośbę Jenty Schneck de praes. 11 sierpnia 1866 l. 38463, wprowadza co do zaginionych na imię Jenty Schneck opiewających następujących książeczek wkładkowych galic. kasy oszczędności we Lwowie:

nr. 8671	z r. 1874	na 162	zł. 50	ct.
„ 5153	„ 1875	„ 162	„ 50	„
„ 9077	„ 1876	„ 162	„ 50	„
„ 38384	„ 1877	„ 162	„ 50	„
„ 24599	„ 1881	„ 646	„ 75	„

postępowanie amortyzacyjne wzywając posiadaczy tychże książeczek wkładkowych, aby w terminie 6 miesięcznym, licząc od dnia trzeciej insercyi tego ogłoszenia w urzędowej części Gazety lwowskiej, takowe sądowi przedłożyli, gdyż w przeciwnym razie wymienione książeczki na żądanie proszącej prawnie za umorzone uznane zostaną.

Lwów, 6 listopada 1886.

L. 88369. (8403 2—3)

Zakupno liści tytoniowych w r. 1886 w Galicyi i na Bukowinie zebranych, rozpocznie się w grudniu 1886 i odbywać się będzie przy zarządzie wykupna tytoniu w Jagielnicy, począwszy od 1 grudnia 1886 aż do 21 stycznia 1887 r., przy zarządzie wykupna tytoniu w Monasterzyskach od 1 do 28 grudnia 1886, przy zarządzie wykupna tytoniu w Zabłotowie od 1 grudnia 1886 do 28 stycznia 1887.

Oświadczenie do uprawy tytoniu na rok 1887 należy najdalej do końca lutego 1887 wnieść, a oraz grunta do uprawy tytoniu przeznaczone według obwieszczenia z dnia 3 października 1865 do liczby 31912 wymienić.

Te oświadczenia mogą być wniesione podczas wykupna przy magazynach dla wykupna tytoniu i w ogóle u komisarzów straży skarbowej.

Oświadczenia wniesione po upływie terminu, lub w których grunt do uprawy tytoniu przeznaczony według obwieszczenia należycie oznaczony nie jest, będą odrzucone.

Na przestrzeniach gruntu 719¹/₄ kwadratowych metrów (t. j. 200 kwadratowych sążni) nie będzie się udzielać pozwolenia do uprawy. Gminy, które nie uprawiają najmniej 2·877 hektarów (5 morgów), nie zostają przypuszczone do uprawy tytoniu.

Ci, którzy bez utrzymanego pozwolenia uprawiają tytoń, albo którzy większe płaszczyzny tytoniem zasadzają jak wyrażono w pozwoleniu, lub inny gatunek sadzą jak ten, na który pozwolenie opiewa, albo nakoniec, który całego pozwoleniem objętego gruntu bez usprawiedliwiającej przyczyny nie zasadzają, będą ukarani według istniejących praw, a według okoliczności pozbawieni upoważnieni do dalszego sadzenia tytoniu.

Co do cen wykupna na rok 1886/1887, wynagrodzenia za odstawienie, tudzież co do postępowania mającego się zachować przy wykupnie, odsyła się do obwieszczenia z dnia 15 maja 1884 l. 32053.

Lwów, 18 listopada 1886.

L. 17152. (8248 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z pobytu Chaima Kranzlera, iż wydany przeciw niemu na skargę wekslową Ernesta Zieglera de praes. 15 września 1886 l. 14789 pto 174 złr. w. a. zpn. nakaz zapłaty z dnia 16 września 1886 l. 14789 ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. F. Salomonowi z substytucyą adw. dra Mieczysława Gałeckiego doręczonym został.

Tarnów, 28 października 1886.

L. 51865. (8324 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia, w sprawie generalnej agencyi we Lwowie wiedeńskiego Towarzystwa ubezpieczeń przeciw Kalmanowi Fischerowi pto 129 złr. 20 ct. zpn., dla niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika Kalmana Fischera, celem doręczenia temuż tus. nakazu zapłaty z 2 października 1886 do l. 46352, kuratorem ad actum p. adw. dra Landesbergera, z substytucyą p. adw. dra Kohna i wzywa Kalmana Fischera, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i o tem Sąd tutejszy zawiadomił.

Lwów, 6 listopada 1886.

L. 5166. (8310 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z 13 czerwca 1885 l. 27973, Jan Żółkiewski, jako w kampanii pruskiej w roku 1886 zaginiony, z dniem 26 czerwca 1886 za zmarłego został uznany.

Ponieważ tenże majątkiem swym nie rozporządził, a sądowi tegoż spadkobiercy z imienia i z nazwiska, tudzież z miejsca pobytu nie są wiadomi, przeto wzywa się wszystkich, którzyby do spadku jego pretensyę sobie rościli, by w przeciągu jednego roku od datty poniżej wyrażonej owe prawa spadkowe do spuścizny pozostałej dokumentami, na zupełną wiarę zasługującemi, w szczególności stosunek swój familijny metrykami dotyczącemi do tego zmarłego wykazali i względem przyjęcia przypadającej na nich części spadkowej, względnie spadku całego tem pewniej w tym czasie się oświadczyli, gdyż w przeciwnym razie pertrakcya spadku, którego kuratorem c. k. notaryusz Józef Mikułowski równocześnie został ustanowiony, tylko z tymi, którzy swe prawa spadkowe należycie wykażą, zostanie przeprowadzoną, resztująca zaś część, do której roszczenia prywatne albo nie zostaną wykazane, lub względem której oświadczenie względem jej przyjęcia nie zostanie wniesione, funduszowi przepadłości wydaną zostanie.

Cieszanów, 13 sierpnia 1886.

L 15888. (8409 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia Szewę Jekeles ze Seletyna na Bukowinie, że na prośbę Izydora Müntza wydano przeciw niej tusądowy nakaz zapłaty sumy wekslowej 480 zł. w. a. z pn., z dnia 15 września 1886 do l. 12648, który z powodu niedoręczenia jej dotąd w Seletynie takowego i dlatego niewiadomego do tąd jej teraźniejszego miejsca pobytu, do ręczono ustanowionemu na prośbę powoda dla niej kuratorowi tutejszemu adw. dr. Rosenbergowi z substytucyą tutejszego adw. dr. Bardacha.

Wzywa zatem tę Szewę Jekeles, aby ustanowionemu kuratorowi udzieliła w należytym czasie informacyę do zarzutów lub innego zastępcę sobie obrała, i tego temu sądowi wymieniła, inaczej bowiem skutki prawne z jej zaniedbania wynikłe, sama sobie przypisze.

Stanisławów, 19 listopada 1886.

L. 30796. (8384 2—3)

C. k. Sąd miejski delegowany podaje do publicznej wiadomości, że mianował w sprawie Adolfa Betta przeciw Wolfowi Weinsbergowi o 700 złtp. dla wierzyciela hipotecznego Chaima Münzera, kuratora w osobie adw. dra Czernego z zastępstwem p. adw. dra Leszko i doręcza pierwszemu rezolucye licytacyjne z 3 grudnia 1884 l. 41360 i 1 października 1885 l. 23995 dozwalające sprzedaży przez egzekucyjną licytacyę sumy 2800 złtp. zpn. w stanie biernym realności l. 122 gm. X na Kazimierzu lk. 189 Dz. VIII Izaaka Horawitza i masy spadkowej Abrahama Tislowitza własnej, na rzecz Wolfa Weinsberga zaintabulowanej, tudzież rezolucyę z 14 grudnia 1885 l. 43983, załatwiającą protokół licytacyjny.

Kraków, 31 lipca 1886.

L. 14796. (8305 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Natalię z Swiętopełków z Zawadzkich Szczepańską, że przeciw niej wniosły Celestyna z Morawskich Szumlańska, tudzież Stanisława z Morawskich Korotkiewicz pozew nakazowy o zapłacenie sum 2000 i 2000 dukatów austryackich obrączkowych i że dla niej ustanowionym został kuratorem z urzędu adw. dr. Katzenellenbogen w Stanisławowie z substytucyą adw. dra Bardacha, któremu nakaz zapłaty z 28 sierpnia 1886 l. 11584 doręczono.

Wzywa się przeto Natalię z Swiętopełków Zawadzkich Szczepańską, by potrzebne informacye i dowody kuratorowi udzieliła lub też sądowi innego zastępcę podała.

Stanisławów, 13 listopada 1886.

L. 18095. (8408 2—3)

C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Tarnowie, w skutek prośby Chiela Fränkla de praes. 5 listopada 1886, l. 18095 wzywa niniejszym edyktem każdego, ktoby znajdował się w posiadaniu prima weksla z daty Kraków dnia 1 lipca 1868 na 505 zł. 14 ct. opiewającego, w cztery miesiące od daty na własne zlecenie wystawcy płatnego, przez Chiela Fränkla wystawionego przez A. Goldsteina i Idesę Rebekę Goldstein akceptowanego, aby z takowym w terminie 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu licząc w tutejszym sądzie się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie na ponowne żądanie wystawcy weksel ten za umorzony uznany będzie.

Tarnów, 11 listopada 1886.

Licytacye.

L. 48438 (8426 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. gal. Prokuratoryi skarbu imieniem Instytutu Sióstr Miłosierdzia przeciw Wiktoryi Grzeżułka, Salomei z Grzeżułków Piotrowskiej, Anieli Kozłowskiej, Maryi z Ostrowskich 1o Grzeżułka 2o Zielińskiej, Stanisławowi Sierocińskiemu i Franciszce z Grzeżułków Sierocińskiej w kwocie 1.785 złr. wa. z pn. odbędzie się dnia 24 stycznia 1887 i 28 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Wiktoryi z Liskowackich 1 śl. Lewickiej, 2 śl. Grzeżułkowej, Salomei Grzeżułka, Anieli Kozłowskiej, Maryi z Ostrowskich Grzeżułkowej, Stanisława Sierocińskiego i Franciszki z Grzeżułków Sierocińskiej wedle dom. 124, pag. 250, 251, 252, 253, 254 255, i 256 n. 17, 19, 20, 22, 23, 24 i 26 haer. należącej realności pod l. 580¹/₄ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 6280 złr. 11 ct. wa. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 628 złr. wa. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, że na wypadek, gdyby na tych terminach realność ta sprzedaną nie została, termin do ułożenia warunków ułatwiających na dniu 1 marca 1887 o godzinie 10 przed południem się odbędzie, na którym niestawający wierzyciele hipoteczni za przystępujących do wniosków przez stawających poczynionych, uważani będą że nareszcie dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Edwarda i Julii z Kieszkowskich małżonków Bilińskich a względnie ich z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 10 października 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, l b którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Dzidowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Dziubiński mianowany został.

Lwów, dnia 6 listopada 1886.

L. 4103 (8420 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 grudnia 1886 i 21 lutego 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 marca 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 45 według wykazu hipotecznego 45 księgi gr. dla gminy Zdonia Wojciecha Giemzy własnej, na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 8rat po 7 złr. 50 ct. i reszty kapitału pożyczkowego 50 złr. 83 ct.

Cena wywołania 300 złr. wadyum 30 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wojnicz, dnia 19 sierpnia 1886.

L. 1458 (8209 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galicyjs. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1121 złr. aw. i 4 rat po 60 złr. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 20 grudnia 1886, 20 stycznia 1887, 23 lutego 1887, każdym razem o godz. 10 przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 31 wykazem hip. l. 10 gminy Toustogłowy i real. l. wyk. 30 gminy hip. Kudobińce objętych stanowiących własność Ignacego Drewnickiego, z tem iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 2500 zł. wa.

Wadyum 833 złr. 35 cnt. aw.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Zborów, dnia 5 lipca 1886.

L. 5449 (8398 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 271 złr. wa. zpn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. kon. 94 w Nowym Tyczynie wedle wykazu hip. 54 w gminie katastralnej Rudzwiany Franciszka Brunek własnej, dnia 29 listopada 23 grudnia 1886, i 27 stycznia 1887, każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 450 złr.

Wadyum 45 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. registraturze.

Trembowla, dnia 10 września 1886.

L. 6793 (8399 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 788 złr. 38 ct wa. zpn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż na publicznej licytacyi realności pod l. kons. 8 subrep. 522 w Ostrowczyku wedle wykazu hip. 177 Dawida Scherzera własnej, dnia 29 listopada, 23 grudnia 1886, i 27 stycznia 1887, każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2000 złr.

Wadyum 200 złr. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 39549 (8368 3—3)

Dodatkowo do obwieszczenia z d. 12 listopada 1886, l. 38904 ogłasza się że ostatni dzień w którym oferty pisemne na dzierżawę myt Kołomyja ad Gwoździec i Gwoździec stary na ręce naczelnika pow. Dyrekcyi skarbu wniesione być mogą, naznacza się na dzień 29 a nie 30 listopada 1886, do godziny 2 popołudniu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kołomyja, dnia 18 listopada 1886.

L. 12829. (8297 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Hermana Hallera w kwocie 31 zł. 55 ct. wa. z pn., odbędzie się dnia 22 grudnia 1886, dnia 26 stycznia 1887 i dnia 22 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod l. 359 w Tarnowie, na Strusinie położonej, dłużnika Jędrzeja Kozłowskiego własnej.

Cena wywołania 180 zł. wa.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, 14 października 1886.

L. 14618. (8306 3—3)

C. k sąd powiatowy m. del zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 70 zł. 2 ct. z pn. odbędzie się w dniach 12 stycznia 1887, 8 lutego 1887 i 8 marca 1887 o godzinie 10 rano w t. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika, Grzegorza Łuckiego własnej, w Bednarowie pod lk. 37 położonej, wyk. hipot. 665 ks. gm. kat. Bednarów objętej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 200 zł. a. w. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 20 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Buczyński.

Stanisławów, 26 października 1886

L. 4473. (8223 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności, w Husiatynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Jana Tatusa własnej, pod l. 132 położonej, własnej, na zaspokojenie pretensyi Ksenki Tatus, w kwocie 145 zł.. dnia 24 stycznia 1887, dnia 24 lutego i dnia 24 marca 1887 każdego razu o godzinie 10 rano a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po zastawnem opisaniu to jest po dniu 19 września 1885 jakie prawa rzeczowe nabyli i do tabuli weszli kuratorem Stanisława Progulskiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Husiatyn, 26 sierpnia 1886.

L. 16315. (8298 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Cirli Arimowicz w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 30 grudnia 1886, dnia 31 stycznia 1887 i dnia 28 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę publiczną realności pod l 180/b w Tarnowie na Grabówce położonej dłużniczki Agnieszki Słabowskiej własnej.

Cena wywołania 287 zł. 6 ct aw.

Wadyum 29 zł wa.

O tem zawiadamia się strony obie, c. k. urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem wysokiego skarbu, tudzież niewiadomych wierzycieli, którzyby na sprzedaż się mającej realności prawo zastawu po 14 października 1886 uzyskali do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Salamona z zastępstwem adw. dr. Steca.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, 14 października 1886.

L. 7684. (8317 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi przeszło 233 zł. 7 ct zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 1879 w Sniatynie, Leona i Apolonii Rudnickich własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w tut. sądzie w dniach 22 grudnia 1886, 27 stycznia i 2 marca 1887 każdym razem o 10 godzinie rano się odbędzie.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł, wadyum 45 zł. aw.

Wrazie, gdyby realność ta na dwóch pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, wtedy sprzedaje się ją na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator dr. Dawidowicz w Sniatynie.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze

Sniatyn, 9 września 1886.

L. 8129. (8318 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi 315 zł. aw. z pn. zakładu dredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, egzekucyjna licytacya realności w Stecowie, wykaz hip. l. 789 i 788 objętej Filipa, i Mafci Zabototnych własnej, w tutejszym sądzie w dniach 22 grudnia 1886, 27 stycznia i 2 marca 1887, każdym razem o godz. 10 rano się odbędzie.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł. wadyum 45 zł.

Wrazie, gdyby realność ta na dwóch pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, wtedy sprzedaje się ją na trzecim terminie i poniżej takowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dra Schafera w Sniatynie.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusadowej registraturze.

Sniatyn, 11 września 1886.

L. 1537. (8347 3—3)

Dnia 1 grudnia 1886, 12 stycznia 1887 i 16 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 52 w Stanisławczyku położonej, według wykazu hipotecznego l. 22 i 23 Jana Jaremy własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Karwańskiego, w kwocie 55 zł. zpn.

Cena wywołania 530 zł.

Wadyum 53 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę, jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły; a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 16 lutego 1887 o godzinie 3 popołudniu, na który się obydwie strony i wierzycieli hipotecznych zawzywa z oznajmieniem, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono p. Adolfa Medweckiego z Niżankowic.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice, 9 kwietnia 1886.

L, 3495. (8397 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Flaschnera w kwocie 30 zł. 80 ct. z pn., odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 984, w Trembowli położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, spadkobierców śp. Piotra Brodeckiego a to: Maryanny, Julianny i Tekli Brodeckich, tudzież Wojtka Kowalczuka i Maryi Brodeckiej własnej, dnia 29 listopada, 23 grudnia 1886 i 27 stycznia 1887, każdym razem o 10 godz. przed połud., z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 100 zł,

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, 30 sierpnia 1886.

L. 24133 (8031 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 160 złr., 160 złr., 160 złr, i 3695 złr. 15 ct. odbędzie się publiczna licytacya dóbr Kąty w powiecie Brzeskim Leonarda Rogoyskiego własnych w trzech terminach a to 20 grudnia 1886, 24 stycznia i 28 lutego 1887, każdym razem o 9 rano.

Cena wywołania 30700 złr.

Wadyum 3070 złr wa.

Wyciąg hipoteczny i inne warunki przejrzeć można w registraturze.

Termin do ułożenia korzystniejszych warunków wyznaczony na dzień 28 lutego 1887 godziną 4 po południu.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś tych którzyby po dniu 18 czerwca 1886 ho hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adw. dra Paszkowskiego z substytucyą adw. dra Koya.

Kraków, 17 września 1886.

L. 5369 (8087 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującej kapitału dłużnego w łącznej ilości 190 złr. 39 ct. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności w Jaroszówce pod lk. 7 położonej whl 7 gm. kat. Niewiarów objętej a własność Jacentego Wojcika stanowiącej na rzecz galic Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w jednym terminie licytacyjnym na dniu 20 grudnia 1886 o godz. 10 rano.

Cena wywołania tej realności wynosi Wadyum zaś 60 złr.
600 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Niepołomice, dnia 2 października 1886.

L. 6559 (8203 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Dobromilu położonej wedle Dom. I. pag. 617 Instr. VI. pag. 1153 i Instr. VII pag. 193, 194 i 197 dłużników Grzegorza i Katarzyny Maślak po połowie własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 400 złr. dnia 14 grudnia 1886 i dnia 25 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano o tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 800 złr.

Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 28 lutego 1887 o godzinie 10 rano na który wzywa się wszystkich wierzycieli hip. z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości głosów wniosków wierzycieli uważani będą.

Wadyum wynosi 80 złr. wa.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Antoni Richter z Dobromila.

Dobromil, dnia 10 czerwca 1886.

L. 10487 (8219 3—3)

W dniach 9 grudnia 1886 20 stycznia 1887 i 17 lutego 1887 każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya przymusowej sprzedaży realności pod lk. 8 Hoffnungsau położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Józefa Wilhelmi własnej na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 12 rat po 28 złr. 94 ct. i resztującego kapitału 347 złr. z pn. z tem że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opiSania realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Dolina, 21 października 1886.

L. 15264. (8299 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2812. zł. 50 ct. i 2812 zł. 50 ct wa. zpn. na rzecz c. k. gal. akc. Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 19 stycznia 1887 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż majętności połowa Berezowicy wielkiej i 1/5 połowy Berezowicy wielkiej wedle wyk. hip. 100 karta B poz. 4 i wyk. hip. 101 karta B. poz. 9, Wandy z hr. Dzieduszyckich Korytowskiej własnych.

Cena wywołania, poniżej której nawet dobra te na powyższym terminie sprzedane będą za 180000 zł. wa.

Wadyum 9000 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 24 marca 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Żywickiego a zastępcą tegoż p. adw. dra Schmidta.

Tarnopol, 6 listopada 1886.

L. 8906. (8388 1—3)

W wykonaniu tut. sąd. prawomocnych uchwał z dnia 5 listopada 1884 l 9695 i z 23 grudnia 1884 l. 12188, rozpisuje się celem ściągnięcia reszty wierzytelności w sumie 170 zł. 47 ct. z 7 prc. odsetkami od 7 stycznia 1886 i kosztami, przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 136, w Muzyłowicach położonej, wykazem hipotecznym gminy Muzyłowice, l. 269 objętej, Jana Brannbergera (syna) własnej, pod warunkami w tutejszo sądowej uchwale z dnia 5 listopada 1884 l. 9695, zamieszczonymi, w jednym terminie licytacyjnym a to dnia 20 grudnia 1886 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Ferdynand Kriszkie w Jaworowie.

C k. sąd powiatowy.

Jaworów, 26 października 1886.

L. 10606. (8389 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Izaka Rothmana w resztującej kwocie 206 zł. 92 ct. aw., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 24 grudnia 1886, 28 stycznia i 25 lutego 1887, licytacyjna sprzedaż połowy realności, dłużnika Herscha Eilberga własnej, pod l. 173 na Głębockiem przedmieściu i połowy 1/3 części ogrodu l. 458 leżąjskie przedmieście w Jarosławiu położonej.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania 546 zł. 66 ct. aw.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Dla nieznanej z miejsca pobytu i życia Ryfki Reiter, względnie tejże możliwych prawonabywców, oraz dla wierzycieli z miejsca pobytu nieznanych, ustanowiono adw. dra Władysława Jahla kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław, 30 września 1886.

L. 5145. (8392 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 zł. zpn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Michała i Stefana Cegielnickich, pod l. k. 8/131, w Staremmieście położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 15 grudnia 1886, 21 stycznia 1887 i 24 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 750 zł., lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 500 zł., najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 75 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie Michała Borowskiego c. k. notaryusza z Podhajec.

Podhajce, 15 maja 1886.

L. 5618. (8413 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia należnych gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu 22 rat po 6 złr. a. w. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniu 15 grudnia 1886 o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciał hip. Nr. 15 i połowy ciała hipotecznego Nr. 13 wykazu ks. gr. om. Bezmikowa górna Maryi z Kytyłów Sech własnych za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 10 złr.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Lisko, 22 września 1886

L. 8088. (8443 1—3)

W dniach 20 grudnia 1886, 24 stycznia i 7 marca 1887 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Teresy Baranowej w kwocie 800 złr. publiczna licytacya realności Franciszka i Anny małż. Kawałów pod lwh. 142 i 143 w Krzeszowicach położonej.

Cena wywołania realności lwh. 142 wynosi 3230 złr.

Wadyum 323 złr.

Zaś realności lwh. 143 wynosi 3200 złr. w. a.

Wadyum 320 złr.

Resztę warunków w Sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 14 listopada 1886.

L. 4581. (8446 1—3)

Dnia 15 grudnia 1886, 17 stycznia i 17 lutego 1887, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tut. Sądzie licytacya nietabularnej parceli gruntowej „Batóg" w Borszowowie położonej Michała Zalipskiego własnej na rzecz Bronisława Strzeleckiego pto 11 złr. 43 ct.

Cena wywołania 30 złr.

Zakład 3 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 29 września 1886.

L. 7867. (8444 1—3)

W dniach 20 grudnia 1886, 24 stycznia i 7 marca 1887 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Wincentego Muchy w kwocie 13 złr. 2 ct. zpn. publiczna licytacya realności Maryanny Seremakowej pod lwh. 62 w Nielepicach położonej.

Cena wywołania 18 złr.

Wadyum 2 złr.

Resztę warunków w Sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 14 listopada 1886.

L. 2132. (8391 1—3)

C. k. sąd pow. w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności firmy Anton Bondon i Syn 1200 zł.; 1200 zł. i 1275 zł. 64 ct. wa. zpn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 20 grudnia 1886 i 24 stycznia 1887 ogodzinie 9 zrana przymusowa licytacya następujących realności w Mikulińcach, do masy Spadkowej Antschla Sehafla należących:

a) połowy realności wykazem hipotecznym l. 625 objętej,

b) realności wykazem hipotecznym l. 626 objętej,

c) realności wykazem hipotecznym l. 800 objętej.

Cena wywołania wynosi dla połowy realności pod a) 4434 zł. 72 ct., dla realności pod b) 2518 zł., dla realności pod c) 479 zł. 22½ ct.

Wadyum dla połowy realności pod a) 444 zł., dla realności pod b) 252 zł., dla realności pod c) 48 zł. wa.

Na powyższych dwu terminach sprzedaż nastąpi tylko za cenę wywołania lub wyższą.

Na wypadek, gdyby sprzedaż której z licytowanych realności na powyższych dwu terminach nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin w sądzie tutejszym na dzień 7 lutego 1887, godzinę 9 zrana.

Bliższe warunki licytacyi, wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania przejrzane być mogą w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną nie została, ustanawia się kuratorem Salamona Kleina z Mikuliniec.

Mikulińce, 18 lipca 1886.

L. 9844. (8390 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Jana Krakowskiego w kwocie 69 zł. 48 ct., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 24 grudnia 1886, 28 stycznia i 25 lutego 1887 licytacyjna sprzedaż realności, dłużnika Michała Wołoszyna własnej, pod liczbą 27 w Pełkiniach położonej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 310 zł.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Gaberle.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław, 30 września 1886.

L. 4224. (8385 1—3)

C k. sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że na zabezpieczenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. Banku hipotecznego, przeciw nieobjętej masie spadkowej Mojżesza Leiby Fenersteina, w kwocie 54 zł. 40 ct. aw. zpn., odbędzie się na dniu 15 grudnia 1886, na dniu 17 stycznia 1867 i na dniu 17 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tutejszego sądu przymusowa licytacya realności pod lk. 63, w Skale położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 174 księgi gruntowej gminy katastralnej Skała Mojżesza Leiby Fenersteina własnej.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 5874 zł. a na trzecim także i niżej ceny, jednakże nie niżej sumy zahipotekowanych wierzytelności sprzedaną.

Gdyby na trzecim terminie sprzedaż nie nastąpiła, wyznacza termin się do ułożenia warunków ułatwiających na 21 lutego 1887 na 9 godzinę rano, poczem czwarty termin licytacyjny wyznaczonym zostanie.

Dla wierzycieli, którzyby po wdrożeniu licytacyi do księgi gruntownej weszli lub którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiek powodów nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem Maryana Zalewskiego z Borszczowa.

Borszczów, 25 sierpnia 1886.

L. 5567. (8395 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw Janowi Michałkowi pto 15 rat po 6 zł. i resztę kapitału 16 zł. 92 ct., w d. 20 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 112 rep. 89, w Tarnawie dolnej położonej, przedmiotem ksiąg gruntowych nie będącej

Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł., wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania tej realności można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Slemień, 26 września 1886.

L. 5178. (8343 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli oznajmia, że celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności miasta Jasła 1866 zł. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 93 w Dukli, według Tom. II. pag. 20 n. 8 haer. w jednej połowie Izraela Fassa a według tom. IV. pag 349 n. 9 haer., w drugiej połowie Eizyka Fassa i Mindli Fass własnej, na dniu 14 grudnia 1886 o 10 godz. rano, nawet i niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 3117 zł. 60 ct. aw

Resztę warunków i aktów w registraturze przeglądnąć można.

Dukla, 8 października 1886.

L. 4936. (8342 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 140 zł. wa. zpn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 16 grudnia 1886, 20 stycznia i 24 lutego 1887, zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności pod lk. 43 subreh. 7 w Trzcianie, Ewy Korba, Wasyla, Maryi, Anny, Michała i Paraszki Czyczko własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 300 zł.

Zakład 30 zł.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, 20 września 1886.

L. 15463. (8340 3—3)

Dnia 9 grudnia 1886 i dnia 20 stycznia 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 10/45 w Zarajsku położonej, wykazem hipotecznym 9 gminy Zarajska objętej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw Hrynkowi Czyżowi pto 1070 zł. 6 ct. aw. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 2000 zł. wa., wadyum 200 zł.

Przy powyższych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Sambor, 29 października 1886.

L. 3280 (8103 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprz. zakładu kredyt. włość. w likwid. we Lwowie przeciw Nikieforowi Goruk Stefana pto 16 rat po 6 zł. z pn. przemusową licytacyę realności dłużnika w Kilichowie powiatu Sniatyn pod l. 19, wykazem hipotecznym 42 objętej i ciała tabularnego nie stanowiącej na 150 zł. oszacowanej, w dniach 31 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1887 w sądzie o godz. 10 przed połud. odbyć się mającą a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Wadyum 15 zł.

Zabłotów, 4 maja 1886.

L. 6793 (8174 2—3)

Sąd obwodowy odbędzie się w sprawie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciwko Helenie Osieckiej pto 6696 złr. 32 ct. 8800 złr. 76 ct. 9000 złr. egzekucyjną sprzedaż dóbr Zborowice, wykazem hip. 527 objętych, pod warunkami 18 listopada 1882 l. 5341 uchwalonemi 26 stycznia i 2 marca 1887 o godz. 9 rano przynajmniej za 49.081 złr. wa. a 2 marca 1887 o 4 po południu wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych.

O tem zawiadamia wierzycieli, którzy po dniu 3 lipca 1884 na hipotekę dóbr Zborowice weszli, lub którym teraźniejsza lub przyszłe uchwały w niniejszej sprawie egzekucyjnej doręczone nie zostaną do rąk adw. Bersona w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 25 września 1886.

L. 5602 (8138 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Władysława Lewickiego przeciw Leibie Baum pto 400 zł. wa. z pn. oznajmia, że przymusowa publiczna licytacya realności pod lk. 373 w Brzeżanach w mieście położonej, dłużnika Lejby Bauma własnej ciała tabularnego nie stanowiącej, wedle protokółu uchwały byłego c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach z dnia 4 września 1877 l. 8244 i protokółu uchwały tegoż sądu z dnia 29 kwietnia 1882 l. 3656 zatwierdzonego, zastawniczo opisanej, a wedle protokółu uchwały tegoż sądu z dnia 13 kwietnia 1883 r. l. 2959 egzekucyjnie oszacowanej odbędzie się w dwóch terminach a to: dnia 17 grudnia 1886 i dnia 31 stycznia 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem w budynku sądowym w sali nr. 12 na których terminach realność ta tylko za cenę szacunkową, lub wyżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 1259 złr. 15 ct.

Wadyum 125 złr. 90 ct.

Gdyby na powyższych dwóch terminach realność ta za cenę wywołania sprzedaną nie została, wyznacza się w tym razie do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 31 stycznia 1887 o godz. 4 po południu.

Akta zastawniczego opisania i oszacowania niemniej warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

O treści tej uchwały zawiadamia się obie strony i wszystkich wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli którzyby w między czasie na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsza w tej sprawie zapaść mająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została, na ręce kuratora adw. dra. Schätzla ze zastępstwem adw. dra. Holzera w Brzeżanach i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, dnia 9 października 1886.

L. 23034. (8386 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 33 zł. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Jana Jakóbczaka przymusowa sprzedaż 13/96 części realności pod lk. 99, w Stebniku położonej, wedle liczb. fund. Stebnik T. II. p. 122 n. 64 własnej, w dniach 15 grudnia 1886 i 21 stycznia 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem, w których realność ta tylko za cenę wywołania 406 zł. 25 ct. lub wyżej ceny tej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 23 października 1886.

L. 4270. (8041 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Borucha Icka Spierera, przeciw Johanowi i Maryi Rypczukom, pto 60 zł. 90 ct. aw. zpn., sprzedaną zostanie realność pod lk. 1224 w Horodence, w dniach 17 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1887 o godz. 9 rano.

Cena szacunkowa 250 zł., zakład 25 prc., resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli dr. Franciszek Rauch z Horodenki.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 15 września 1886.

L. 5917. (8366 2—3)

W dniach 15 grudnia 1886, 14 stycznia i 16 lutego 1887, zawsze o godzinie 10 zrana, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności, Oleksy Ciupy własnej, pod nr. k. 3, w Dubszarze położonej, nieintabulowanej, na rzecz Isaka Triedlera pto 50 zł. zpn.

Cena wywołania 55 zł. aw., wadyum 5 zł. 50 ct.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Różniatów, 16 października 1886.

L. 14814. (8039 2—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Brodach, w sprawie egzekucyjnej gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, przeciw Eliaszowi i Eidli Brodom o zaległe raty i resztę kapitału 1079 zł. 43 ct. aw. z przynależytościami, odnośnie do ogłoszonego w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej nr. 108, 109, 110, z roku 1886 obwieszczenia z dnia 19 lutego 1886 l. 19884, zawiadamia, iż celem przeprowadzenia przymusowej publicznej licytacyi realności pod l. kons. 757/760 l. tab. 1153 w Brodach, obecnie wyk. hip. 1004 księgi gruntowej, gm. Brody objętej, dłużników Eliasza i Eidli Brodów własnej, rozpisany został czwarty termin na dzień 22 grudnia 1886 o 10 godzinie rano w B III., na którym realność ta za jakąkolwiek cenę, nawet niżej ceny wywołania, najwięcej ofiarującemu pod warunkami uchwałą z dnia 19 lutego 1886 l. 19884 ustanowionemi, sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki w sumie 3900 zł. aw. przyjęta, zakład zaś wynosi 10 prc. tej sumy.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych został ustanowiony kurator w osobie adwokata dr. Orustcina w Brodach.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze.

Brody, 15 września 1886.

L. 5372. (7855 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kred. gal. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Pawłowi Petraszczukowi Fedora pto 16 rat po 6 zł. 16 ct. i 16 zł. 92 ct. z pn. sprzedaną zostanie realność z wyk. hip. l. 476 w Oknie. w dniach 17 stycznia, 17 lutego, 17 marca i 18 kwietnia 1887 o godz. 9 rano.

Cena szacunkowa 150 zł., zakład 10 prc., resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli dr. Franciszek Rauch z Horodenki.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 15 września 1886.

L 3549 (8310 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej Jana Burgharda w kwocie 350 zł. z pn. odbędzie się dnia 10 stycznia, 7 lutego i 7 marca 1887 każdym razem o godz. 9 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności objętej wykazem hipotecznym l. 156 ks. gr. gm. kat. Majdan.

Cena wywołania 710 złr.

Wadyum 71 złr.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, dnia 2 maja 1886.

L. 32860 (8402 2—3)

Obwieszczenie licytacyi

publicznej odbyć się mającej w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie w celu wydzierżawienia prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych poniżej oznaczonych na lata 1887, 1888 i 1889 bezwarunkowo, lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następny rok 1888 i 1889.

	Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości należących do każdego okrągu dziężawnego	Przedmiot dierżawy	klasa taryfy	Cena wywołania		Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie
1	Tłumacz	17	mięso	III.	2.827	99	dnia 7 grudnia 1886 o godzinie 9 rano do godziny 2 po południu
2	Tłumacz	17	wino	—	103	—	
3	Niżniów	5	mięso	III.	1.007	—	
4	Monasterzyska	28	wino	—	245	—	

Pisemne oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum można wnieść do włącznie 6 grudnia 1886 2 godziny do południu po rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej obwodu Stanisławowskiego w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Stanisławów, dnia 18 listopada 1886.

L. 5232 (8315 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 100 złr. wa. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 8 w Woli Batorskiej l. wh. 8 ks. gr. gm. Wola Batorska objętej dłużnika Macieja Cachla własnej na rzecz Feigli Mendlerowej w trzech terminach licytacyjnych:

dnia 13 grudnia 1886
dnia 17 stycznia 1887
dnia 17 lutego 1887, każdym, razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania realności 1660 złr.
Zakład 167 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszosądow.

Niepołomice, 2 października 1886.

L. 5147. (8393 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 450 zł., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności, Andrucha i Maryi Szanajdów, pod lk. 6 i 12, w Szczepanowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 15 grudnia 1886, 21 stycznia 1887 i 24 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1500 zł. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 980 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 150 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podhajce, 15 maja 1886.

L. 7161. (8445 1—3)

Dnia 30 grudnia 1886 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności lk. 36 w Suchejwoli położonej, ciało tabularne stanowiącej, dłużnika Jędrzeja Kuźmaka własnej, na rzecz gal. zakładu kred. ziemskiego w Krakowie w sprawie pto 200 złr. w. a. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania 540 zł.
Wadyum 10 prc.

Resztę warunków i wykaz hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, 22 października 1886.

L. 4104. (8448 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 grudnia 1886 i 21 lutego 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 marca 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 35 według wyk. hip. 35 księgi gruntowej dla gminy Wola stróżka, Franciszka Noska własnej, na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 7 rat po 15 złr. i resty kapitału pożyczkowego 54 złr. 80 ct.

Cena wywołania 900 złr. w. a.
Wadyum 90 złr. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tut. sąd registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, 19 sierpnia 1886.

L. 1519. (8414 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 200 złr. a. w. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 387 i połowy lwh. 388 g. kat. Łętownia objętej, Majlecha Zuckra i Scheindli Zuckrowej własnej, na rzecz gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w trzech terminach licytacyjnych dnia 9 grudnia 1886, 13 stycznia i 17 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania realności tej wynosi 60 złr.

Wadyum 6 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze tutejszosądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, 15 października 1886.

L. 2988|pr. (8433 1—3)

Celem zabezpieczenia dostawy różnych potrzeb dla domu więziennego w Tarnowie na rok 1887 odbędzie się w dniu 10 grudnia 1886 o godzinie 9 z rana w c. k. sądzie obwodowym publiczna licytacya in minus.

Potrzeby i 10prc. wadya są następujące:

	Wadyum złr. w. a.
337. 4 metrów kub. drzewa opałowego bukowego	130
664.768 kilogramów nafty	
29·403 kilogram. świec łojowych	20
123 36 metrów knota. . . .	
205·940 kilogramów mydła . .	10
7965 kilogramów słomy żytniej długiej	24
65·520 kilogramów smarowidła n obuwie	5
Sprzęty domowe i więzienne .	13
Narzędzia robocze	29

Przedsiębiorcy mogą ustnie licytować lub wnieść pisemne oferty zastósowane do warunków licytacyjnych, które w Prezydyum c. k. sądu obwodowego przejrzane być mogą.

Z prezydyum c. k. sądu obwodowego

W Tarnowie, dnia 18 listopada 1886.

Z. 1079 (8114 3—3)

Pferde-Lizitation.

Von Seite des k. k. Staats-Hengsten-Depots für Galizien werden in Lemberg am 26 November l. J. um 10 Uhr Vormittags nachbenannte Kastraten plus offerenti verkauft

Robert, Norfolker, Schimmel, 9 Jahre alt, 174 ctm. hoch;

Bahim, Araber, Schimmel, 7 Jahre alt, 165 ctm. hoch;

Chateauneuf, Ardenner, Fuchs, 2 Jahre alt, 150 ctm. hoch.

Księgi gruntowe.

L. 23846 (8435)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu wzywa tych, którzy się poczytują za pokrzywdzonych żądaniem c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych przeniesienia parceli grunt: w gminach Drohobycz i Gaje wyżne położonych, do wykazu hipotecz. ck. koleji państwowej Dniestrzańskiej (linia Stryj-Chyrów Drohobycz) aby się z roszczeniami swemi zgłosili w tut. sądzie najdalej do 25 stycznia 1887.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, d. 20 października 1886.

Upadłości.

L. 14306 (8434)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako Trybunał konkursowy podaje do publicznej wiadomości, że jednocześnie powziętą uchwałą postępowanie konkursowe na majątek Majera Kannera z Jasła uchwałą z 5 stycznia 1883 do l. 101 w drożone wedle § 155 ust. konkurs. ponownie zostaje.

w Tarnowie, d. 7 października 1886.

L. 5719. (8437)

W konkursie do majątku Arona Geigera uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 23 października 1885 l. 14056 otwartym wyznaczam niniejszem termin do wykazania płynności i praw pierwszeństwa dla wierzytelności, które po pierwszym terminie likwidacyjnym zgłoszone zostały na dzień 30 listopada 1886 godzinę 10 rano w biurze Nr. 15 gmachu sądowego, na który wszystkich interesowanych za praszam.

Przemyśl, 15 listopada 1886.

Komisarz konkursowy.

L. 52806 (8423 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie w sprawie konkursowej Rebeki Silberstein zatwierdza dokonany na dniu 4 listopada 1886, przez wykazujących swe pretensye wierzycieli jednomyślny wybór adwokata dr. Adolfa Weissa na zarządcę masy, zaś dr. Józefa Blausteina na tegoż zastępcę i ten wybór do publicznej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 13 ltstopada 1886.

Kuratele.

L. 12654. (8222 3—3)

Na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 28 sierpnia 1886 l. 11947 uznaną została Zofia Kłapouszczak ze Starego Czortkowa za umysłowo chorą.

Kuratorem jej został Danyło Kłapouszczak ze Starego Czortkowa ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 5 listopada 1886.

L. 4605 (8415 2—3)

Dmytro Horodyjski z Czajkowic i Anna Horodyska z Czajkowic uznani za marnotrawców, kuratorem dla tychże ustanowiony Gabryel Kulczycki Kołodczak z Czajkowic.

C. k. sąd powiatowy

Rudki, dnia 25 września 1886.

Doniesienia prywatne.

Choroby zakaźne.

Wszystkie artykuły służące do **odrażania** czyli desinfekcyi kanałów i wychodków, pisoarów, stajen i miejsc przez bydło zajętych, dalej pomieszkań zakażonych i pojedynczych pokoi tak do użytku jednorazowego. jako też ciągłego, utrzymuje na składzie

Drogerya PIOTRA MIKOLASCHA
we Lwowie

mianowicie: **kwas karbolowy surowy i czysty, wapno karbolowe, wapno chlorowe, witryol żelaza, nadmanganian potasowy. Brom do użytku przyrządzony** (Bromum solidificatum) po cenach hurtownych. Z powodu zbliżania się cholery należy zwrócić uwagę szczególniej na **kanały, i wychodki.** Zachodzi konieczna potrzeba częstszego niż dotychczas wypróżniania i wyczyszczania dołów kloacznych i kanałów, tudzież **codziennego odrażania** tychże **za pomocą** mięszaniny **wapna karbolowego, witryolu żelaza i wody,** licząc na jedną osobę dziennie po 50 gramów wapna karbolowego i witryolu żelaza. 7602 12–0

Młody człowiek

szuka miejsca przy Urzędzie pocztowym, gdzieby za praktykę i utrzymanie udzielał lekcyj lub nadsłużył czasem, albo innego zajęcia. Wezwanie A. A. poste restante Przemyśl.

Wyłączne zastępstwo nadwornych fabryk
Bösendorfera
jakoteż J. HEITZMANA i SYNA.
Główny skład
dla Galicyi i Bukowiny
Fortepianów, Pianin i organów
kościelnych i pokojowych
L. MARKA
we Lwowie, Rynek l. 9.
I Pierwsza koncessyonowana
Szkoła muzyczna.
Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach:
I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 4968

HANDEL
Karola Bałłabana
poleca
pod nazwiskiem
Syriusz
we LWOWIE sprzedawaną
KAWĘ
w najlepszej jakości 1 kl. po 1 zł. 50 ct.
$4^3/_4$kl. tej kawy wysyłam **franko** na każdą stacyę pocztową za zł. 7·50 ct.
(1876 75—5)

Konkurs

rozpisuje się niniejszem na posadę urzędnika rachunkowego (z widokiem zostania członkiem Dyrekcyi) dla kasy zaliczkowej w Zakliczynie, z roczną pensyą 600 złr., takąż kaucyą w walorach, egzaminem handlowym, i odbytą praktyką w zakładzie finansowym.

Zgłoszenia adresować należy do podpisanego najdalej do 15 grudnia b. r.

Wróblowice, p. Zakliczyn nad Dunajcem, w listopadzie 1886 r. 8353

Adam Tabaczyński
prezes rady zawiadowczej
T. zal. w Z.

Dr. Józef Wiczkowski
b. asystent Uniw. Jagiell. ordynuje od 3—5 po południu ul. Skarbkowska l. 4. II. piętro, 2 schody (naprzeciw teatru). 4708

L. 487. (8106 7—6)

C. k. uprzyw. galic. Akcyjny Bank hipoteczny.

Wysokie c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 9 października 1886 l. 54406 zawiadomiło c. k uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny, że Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, w porozumieniu z innemi Ministerstwami udzieliło Bankowi przyzwolenia do ściągnięcia znajdujących się jeszcze w obiegu 6% listów hipotecznych i wydania natomiast 5% listów hipotecznych.

W moc tego przyzwolenia, Bank hipoteczny rozpocznie **z dniem I. grudnia 1886** losować będące jeszcze w w obiegu 6% listy hipoteczne.

Wszystkie w tem ciągnieniu wylosowane 6% listy hipoteczne wypłacone będą dnia 1 czerwca 1887 „al pari", znajdujący się zaś przy nich bieżący kupon wypłacony będzie za czas ubiegły od 1 marca 1887 do 1 czerwca 1887 w kwocie 1 złr. 50 cnt. od każdych 100 złr.

Przed rozpoczęciem jednakże tegoż losowania mogą P. T. posiadacze 6% listów hipotecznych takowe — **najpóźniej do dnia 28 listopada 1886** — skonwertować na 5% listy hipoteczne, a to pod następującemi warunkami:

Za każde 100 złr. kapitału w 6% listach hipotecznych z bieżącemi kuponami, których pierwszy płatny dnia 1 marca 1887 otrzyma posiadacz tychże 100 złr. w 5% listach hipotecznych z bieżącemi kuponami, których pierwszy płatny dnia 1 maja 1887 **z dopłatą w kwocie złr. 2.25 w gotówce.**

P. T. posiadacze 6% listów hipotecznych, chcący zrobić użytek z korzyści ofiarowanej w tej propozycyi, zechcą znajdujące się w ich posiadaniu 6% listy hipoteczne — niewylosowane — wraz z bieżącemi kuponami, których pierwszy płatny dnia 1 marca 1887 przedłożyć Bankowi w tym celu **najpóźniej do dnia 28 listopada 1886.**

Lwów, dnia 6 listopada 1886.

Dyrekcya.

L. Zieleniewski
Kraków

c. k. uprzyw. Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych. — Odlewarnia żelaza i metali.

Ruch zakładów był tylko chwilowo przerwany, lecz został już zupełnie przywrócony — warsztaty na nowo urządzone.

Wszelkie zamówienia wykonują się bez zwłoki.

W magazynach gotowe maszyny i narzędzia, pługi, sieczkarnie, pompy, młyny, młocarnie i kieraty, urządzamy: Młyny parowe i wodne. Tartaki, Gorzelnie, Kościarnie. Wszelkie kostrukcye żelazne, Wodociągi, Urządzenia wiertnicze i td. i td. 8081 7–10

L. 8701 (8373 2—3)

Ogłoszenie konkursu!

W myśl uchwały Rady gminnej z dnia 26 października b. r. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę miejskiego lekarza weterynaryi z płacą roczną 200 złr. a. w.

Od ubiegających się o tę posadę wymaga się ukończonych nauk zawodowych na jednej z wszechnic państwa austryackiego oraz wykazania się odbytą praktyką w tym zawodzie.

Do podań które do Zwierzchności gminnej najdalej do dnia 20 grudnia br. wnosić należy, mają być dołączone dowody pełnoletności, moralności, zdrowia, kwalifikacyi teoretycznej i praktycznej, oraz znajomości języka polskiego i ruskiego niemniej języka niemieckiego,

Posada ta na rok pierwszy jest prowizoryczną.

Kołomyja, d. 18 listopada 1886.

Jubiler i Złotnik
JAN JARZYNA.
Lwów, Plac Maryacki Hotel Eurpejski,

poleca znaczny zapas biżuteryi własnego wyrobu i srebra stołowego. Pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru [illegible] mühl.

MY[illegible]